CHOINKI!
ŚWIERK SREBRNY
Wybierz na plantacji
Cena 110 zł, 1,2 do 2,5 m
Jaczkowice 33d
Tel. 600 955 441
REKLAMA

Wiadukt czy tunel? Jest szansa na przebudowę przejazdu przez tory

s.2

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI
506 444 777
MAX TAXI
695 603 603
EC24 OŁAWA TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809
7 GRUDNIA 2023, NR 49 (1595), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Pamela, której Włochy najwyraźniej są pisane

s.14-15

26-letnia Pamela Bartunek z Niemila wśród 5 finalistek Miss Europe Continental 2023 w Neapolu

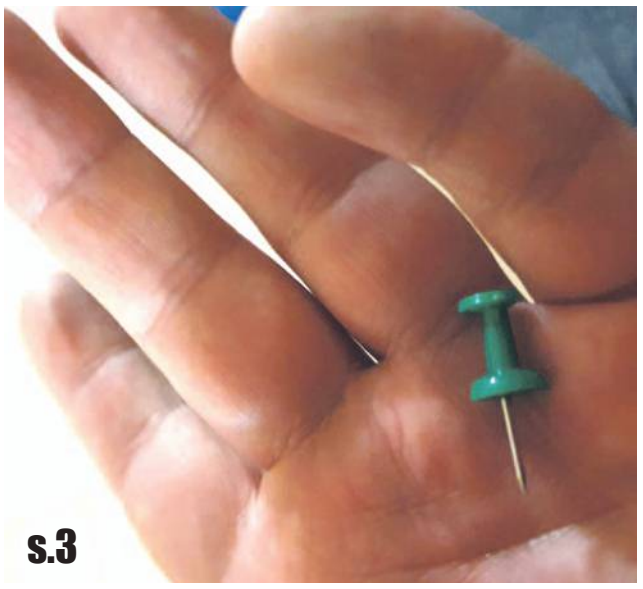

s.3

Połknął pinezkę. Pomocy w Oławie nie otrzymał

- Fakt, bezmyślnie trzymał jedną pinezkę z ustach - przyznaje jego tata. W pewnym momencie syn pinezkę połknął i zaczął się dusić...

Szpitalowi wciąż brakuje miliona, a banki odmawiają kredytu

s.4-5

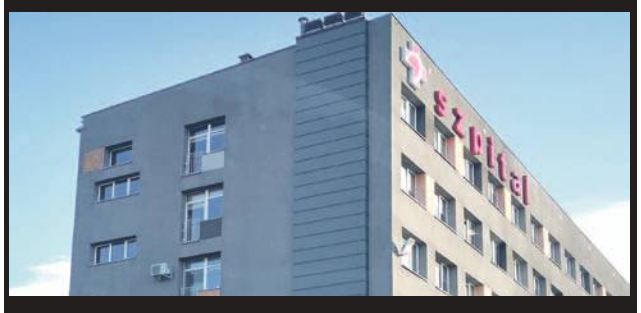

9 771509 080008 49

eprasa.pl 768688b3da

Wiadukt czy tunel? Jest szansa na przebudowę PRZEJAZDU przez tory

OŁAWA

Radni Klubów Rady Miejskiej w Oławie - Wszystko dla Oławy i Platforma Obywatelska - kolejny raz apelują do burmistrza o zaangażowanie w sprawie przebudowy przejazdu przez tory na ul. Wiejskiej, bo pojawiło się zielone światełko. - Zabiegałem o to wiele razy i tym razem też będę (...) liczę, że nowy rząd da na to pieniądze - odpowiada burmistrz

Wioletta Kamińska

Podczas konferencji prasowej działacze Platformy Obywatelskiej i „Wszystko dla Oławy" apelowali do burmistrza o zaangażowanie w sprawie przebudowy przejazdu przy ul. Wiejskiej

Polskie Linie Kolejowe rozpoczęły konsultacje społeczne przed uruchomieniem projektu „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach kolejowo-drogowych, w tym ich przebudowa na skrzyżowania dwupoziomowe". Konsultacje potrwają do 22 grudnia i są skierowane głównie do zainteresowanych udziałem w projekcie, tj. zarządców dróg i samorządów.

W związku z tą informacją radni Klubów Rady Miejskiej w Oławie - Wszystko dla Oławy oraz Platformy Obywatelskiej, a także szef lokalnych struktur PO Marek Drabiński - 30 listopada podczas konferencji prasowej kolejny raz wrócili do jednego z największych problemów w mieście, czyli przejazdu kolejowego na ul. Wiejskiej.

- Od czasu modernizacji linii kolejowej 132 i wzrostu natężenia ruchu kolejowego oraz w wyniku rozwoju osiedla Nowy Otok na przejeździe przez tory na ulicy Wiejskiej po jednej i po drugiej stronie szlabanu tworzą się ogromne korki, przez co mieszkańcy narażeni są też m.in. na smog, który generują stojące w korkach samochody - przypomniała radna Magdalena Ziółkowska. - O rozwiązanie tego problemu mieszkańcy Oławy apelują od lat. Chcieliby, aby w tym miejscu powstało bezkolizyjne skrzyżowanie, które nie tylko upłynni ruch, ale też poprawi bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Radna przypomniała, że problem ten był szeroko omawiany w roku 2018, kiedy radni przedstawili burmistrzowi propozycję budowy bezkolizyjnego skrzyżowania na ul. Wiejskiej, ale pomysł ten nie został przez burmistrza przyjęty. - Burmistrz postawił na swoje rozwiązanie, czyli drogi ulgi - skomentowała Ziółkowska - Czy to rozwiązanie się sprawdziło? Pozostawiam do oceny mieszkańcom i kierowcom.

Do tematu rozwiązań komunikacyjnych popieranych przez burmistrza nawiązał radny Krzysztof Rydzoń mówiąc, że dzisiaj Oława opiera się na drogach ulgi, burmistrz mówi o trasie średnicowej, ale „nie słyszymy o środkach finansowania tych inwestycji, a naszego miasta nie stać na to, aby wybudować trasę średnicową czy wiadukt, o którym mówi burmistrz". - Skorzystajmy ze środków zewnętrznych, jeżeli jest taka możliwość - mówił radny. - Panie burmistrzu, są rozwiązania inne niż te, które pan proponuje. Poza tym ledwo pan zaczął budować drogi ulgi, a już są one w opłakanym stanie. Mam związaną z tym dokumentację zdjęciową i przedstawię ją panu wraz z wnioskiem, co pan zamierza z tym zrobić?

Projekt, który zamierzają uruchomić PLK, to - zdaniem organizatorów konferencji - zielone światełko dla Oławy".

- Instytucja ta w ramach tego programu zdecydowała się bowiem - jak mówił radny Albert Zieliński - dofinansować zarówno projekty jak i przebudowę takich kolizyjnych skrzyżowań i być może jest to niepowtarzalna okazja, by z tego programu skorzystać. Ten program przewiduje przebudowę kolizyjnych skrzyżowań również na takie, które będą skrzyżowaniami dwupoziomowymi (wiadukt nad - lub tunelu pod torami), czyli rozwiązania, o których wspominaliśmy już kilka razy, gdy spotykaliśmy się w tym miejscu i mówiliśmy o palącej potrzebie rozwiązania tego problemu.

Marek Drabiński dodał, że działania w tym temacie muszą być podjęte nie tylko przez PLK, ale też przez samorząd (w przypadku Miasto Oławę) i Sejmik Województwa Dolnośląskiego, ponieważ droga 396 (w jej ciągu leży ulica Wiejska) jest pod zarządem Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei.

- W tym kierunku też już podjęliśmy działania - zakomunikował szef oławskiego KO. - Radny KO Sejmiku Dolnośląskiego Wojciech Bochnak złożył w tym tygodniu wniosek do budżetu województwa dolnośląskiego na przyszły rok o zapewnienie 1 miliona zł na stworzenie projektu przebudowy tego skrzyżowania. Takie problemy są w Polsce rozwiązywane. Jestem kolejarzem, jeżdżę po całym kraju i obserwuję, jak rosną w oczach takie tunele i wiadukty, więc nie można mówić, że się nie da. Da się i mamy szanse, by ten problem w końcu rozwiązać.

Radny Piotr Łuciw zachęcał, by brać przykłady z najlepszych, czyli takich krajów jak np. Szwajcaria, gdzie pierwsze tunele kolejowe pojawiły się na początku XVIII wieku. Radny Przemysław Pawłowicz apelował natomiast, by skorzystać z szansy, która się nadarzyła, ponieważ poziom zmęczenia oławian tym tematem sięga granic wytrzymałości i najwyższa pora, by to przerwać. Przypomniał przy tym, że „wielka Oława za torami" jest odcięta od miasta trzema przejazdami kolejowymi, tymczasem mówimy tylko o jednym. Zapowiedział też, że na sesji RM radni WdO i PO złożą kolejny wniosek do burmistrza o maksymalne zaangażowanie i wykorzystanie szansy, nieodpuszczanie tematu oraz podjęcie stosownych działań.

*

To, co zapowiedzieli na konferencji prasowej, zrobili kilka godzin później na sesji RM. Najpierw jednak wniosek skierowany do burmistrza Tomasza Frischmanna w sprawie „podjęcia działań w celu zapewnienia bezkolizyjnego skrzyżowania na ul. Wiejskiej w Oławie w ciągu drogi wojewódzkiej nr 396 i linii kolejowej nr 132" radna Ziółkowska odczytała na sesji. Poinformowała przy tym, że projekt planowany jest do realizacji w 2024 roku, a jego celem jest poprawa bezpieczeństwa poprzez likwidację przejazdów kolejowo-drogowych i budowę w zamian skrzyżowań bezkolizyjnych. Wybór zadań do realizacji planowany jest do przeprowadzenia w formie konkursowej na podstawie analizy wielu kryteriów. Fundamentalnym założeniem projektu jest współfinansowanie przez PLK kosztów obiektu inżynieryjnego nad lub pod torami linii kolejowej oraz dokumentacji projektowej w tym zakresie. Planowane jest podjęcie współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego oraz zarządcami odpowiedzialnymi za drogi, które krzyżują się z liniami kolejowymi.

W związku z projektem wnioskodawcy oczekują od burmistrza podjęcia niezwłocznych działań zmierzających do powstania bezkolizyjnego skrzyżowania.

We wniosku radni opisali problemy, z jakimi codziennie borykają się mieszkańcy - chodzi o korki, o niebezpieczne sytuacje wynikające z tego, że kierowcy próbują wymusić przejazd przed zamknięciem rogatek, o notorycznie psujące się rogatki, o częste ich zamykanie, co wydłuża czas dotarcia do celu służb ratunkowych w warunkach zagrożenia.

Obecnie przez Oławę przejeżdżają 93 pociągi na dobę, nie licząc pociągów towarowych. Z pomiarów natężenia ruchu robionych w roku 2019 wynika, że w godzinach od 6.00 do 18.00 przez przejazd kolejowy na ul. Wiejskiej przejechało 10 148 tys. pojazdów silnikowych.

- Pojawiło się zielone światełko, więc proszę w imieniu mieszkańców, abyśmy spróbowali skorzystać z tych konsultacji - mówiła na sesji RM radna Ziółkowska. - To jest program dofinansowany, więc myślę, że miasto nie poniesie wielkich kosztów, a poprawi to sytuację na tym skrzyżowaniu.

Odnosząc się do odczytanego wniosku i apel o udział w konsultacjach burmistrz Tomasz Frischmann powiedział, że Miasto Oława w każdych konsultacjach bierze udział, ale trzeba pamiętać, że nie oznacza to złożenia wniosku. Jeżeli chodzi o wnioski, to kilka razy składał do tego programu, związanego z poprawą bezpieczeństwa, bo ten program nie jest nowością. - Tym razem też na pewno złożę taki wniosek i liczę, że nowy rząd da na to pieniądze i to zrobimy - mówił burmistrz. - Powtarzam, że już kilka razy składaliśmy wnioski w tej sprawie, ale proszę nie mieć do mnie pretensji, że takich pieniędzy do tej pory nie otrzymaliśmy. Mam też nadzieję, że tych pretensji do mnie nie będzie, jeżeli i tym razem złożymy wniosek. Kiedy to będzie, nie wiem, ponieważ na tym etapie jest mowa o konsultacjach. Chcą nas spytać, co trzeba zmienić w tym programie. Nie wiem też, czy nasz głos wezmą pod uwagę, ponieważ nie jesteśmy zarządcą drogi, ale jak najbardziej zgłosimy swoje uwagi. Jesteśmy też przygotowani do udziału w konkursie w takim sensie, by namówić PLK i zarządcę drogi, aby nam to zrobili. Nie będziemy się bronić przed tą inwestycją. Od lat o nią zabiegamy. To temat z wielką brodą, a apele do mnie w tej kwestii były liczne. Za każdym razem też w różnych formach, różnych wnioskach odpowiadam, że nam zależy, ale jak dotychczas efektu nie ma. Trzymajmy więc kciuki, by tym razem sprawa się powiodła.

(WK)

Poczta Polska
AGENCJA POCZTOWA
OŁAWA ul. 3 MAJA 4H
(ciąg sklepów pomiędzy wieżowcem a PKS-em)
- LISTY POLECONE: WYSYŁKA i ODBIÓR
- PACZKI krajowe i zagraniczne: WYSYŁKA i ODBIÓR
- REALIZACJA PRZELEWÓW (OPŁATY, RACHUNKI)
- SPRZEDAŻ: ZNACZKÓW, KOPERT, POCZTOWYCH, WIDOKÓWEK
Czynne: pon – pt 9:00-17:00
sobota 9:00-12:00
REKLAMA

POSZUKIWANE KOBIETY, KTÓRE KORZYSTAŁY Z SOLARIUM STACJA REGENERACJA

W związku z prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Brzegu postępowaniem o sygn. akt 4335-0.Ds.636.2023, uprzejmie proszę o zgłaszanie się kobiet, **które w okresie od 1 lutego 2022r. do dnia 17 maja 2023r. korzystały z usług solarium Stacja Regeneracja przy ul. Młyńskiej 2B w Oławie** w terminie do dnia 31 stycznia 2024r. do Komendy Powiatowej Policji w Brzegu albo o kontakt telefoniczny z Komendą Powiatową Policji w Brzegu pod numerem telefonu 47 863 34 03 lub Prokuraturą Rejonową w Brzegu pod numerem 77 506 51 20 z powołaniem się na numer sprawy 4335-0.Ds.636.2023, RSD 355/23.

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 768688b3da

POŁKNĄŁ pinezkę. Pomocy w Oławie nie otrzymał

OŁAWA

Interwencja

- Takiej opieki ZOZ w Oławie nie mógł zapewnić ze względu na brak oddziału chirurgicznego dla dzieci - tłumaczy dyrektor szpitala

- Proszę w artykule o poinformowanie ludzi, że na SOR Oława jest tragedia z udzieleniem pomocy dziecku - napisał do nas pan Marcin z Bystrzycy i opisuje, co zdarzyło się 20 listopada.

Około 18.00 syn w swoim pokoju przyczepiał pinezkami plan lekcji na korkowej tablicy.

- Fakt, bezmyślnie trzymał jedną pinezkę w ustach - przyznaje jego tata. W pewnym momencie pinezkę połknął i zaczął się dusić. Pan Marcin natychmiast wsiadł do samochodu i jak najszybciej jechał z Bystrzycy do oławskiego szpitala na SOR, licząc na pomoc.

Połknął taką pinezkę. Po pomoc musiał jechać aż do Wrocławia

- Wleciałem tam z synem, a pan na recepcji poinformował mnie, że mam chwilę poczekać - opowiada wzburzony ojciec. - Po 10 minutach zawołał mnie i wtedy mogłem powiedzieć, co się stało, że dziecko połknęło taką pinezkę, jaką mam ręku. Pokazałem. On odpowiedział mi, że nic nie poradzi, że muszę jechać do szpitala we Wrocławiu. Cały się trząsłem, ale wiedziałem jedno, muszę ratować syna. Jak najszybciej jechałem samochodem do szpitala, w strasznych warunkach atmosferycznych, dojechałem do szpitala na Borowską, gdzie bardzo szybko syn został przygotowany do operacji.

- Dlaczego w Oławie wszystko musi działać nie tak? - pyta pan Marcin. - Dlaczego dzieci są narażone na utratę życia oraz zdrowia?

W wypisie szpitalnym z Borowskiej czytamy, że w jego przypadku konieczne były wykonanie zdjęć rentgenowskich, a potem bronchoskopia interwencyjna. Ojciec chłopca zapowiedział, że zgłosi sprawę do organów ścigania. Nas poprosił, aby poinformować, że w takich sytuacjach jak opisana, szpital w Oławie nie pomaga. Dlaczego?

Dyrektor szpitala Andrzej Dronsejko tłumaczy, że dzieci w wieku do końca 18. roku życia ze schorzeniami chirurgicznymi, co do zasady hospitalizowane i leczone są w oddziałach chirurgii dziecięcej. - Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie nigdy nie posiadał i nie posiada w swojej strukturze oddziału chirurgii dziecięcej, podobnie jak większość szpitali powiatowych - mówi dyrektor. - We Wrocławiu oddział chirurgii dziecięcej znajduje się w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy ulicy Borowskiej oraz w Dolnośląskim Szpitalu Specjalistycznym im. T. Marciniaka przy ulicy Fieldorfa. Z informacji, które otrzymałem od redakcji wynika, że dziecko było w dobrym stanie, natomiast rodzice obawiali się, co do dalszego postępowania medycznego związanego z połknięciem ciała obcego (pinezki). Dziecko wymagało oceny przez lekarza chirurga dziecięcego. Nie można było wykluczyć konieczności obserwacji szpitalnej oraz ewentualnego dalszego leczenia w ramach oddziału chirurgii dziecięcej. Takiej opieki ZOZ w Oławie nie mógł zapewnić ze względu na brak oddziału chirurgicznego dla dzieci.

(CK)

Bezdomne koty będą miały SWOJE budki

OŁAWA

Podczas zajęć warsztatowych prowadzonych w Klubie Seniora, z dostarczonych im materiałów, zakupionych ze środków programu „Pora dla seniora", wykonali budki dla bezdomnych kotów

Seniorzy z Klubu Parnas chętnie włączają się w różne akcje pomocy. Podczas zajęć warsztatowych prowadzonych w Klubie Seniora, z dostarczonych im materiałów, zakupionych ze środków programu „Pora dla seniora", wykonali budki dla bezdomnych kotów. Wraz burmistrzem Oławy Tomaszem Frischmannem przewieźli i przekazali je Wioletcie Miszczuk, która wraz z koleżanką od lat opiekuje się bezdomnymi zwierzętami. Budki, przeznaczone dla bezdomnych kotów, będą rozstawione na Osiedlu Sobieskiego i w rejonie ulicy Kilińskiego. - Dziękujemy Paniom za wielkie serca i chęć niesienia pomocy, a seniorom za zaangażowanie - czytamy na miejskim profilu FB.

(CK)

Zostawiła TORBY, nikt ich nie pilnował. On ukradł

POWIAT

16 listopada około godz. 10:40 dyżurny oławskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o kradzieży zakupów pozostawionych bez nadzoru, do której doszło w Jelczu Laskowicach na ul. Oławskiej

Jak się okazało, 77-letnia mieszkanka powiatu oławskiego przed powrotem do domu chciała kupić jeszcze pieczywo. Przed sklepem na rowerze zostawiła swoje wcześniejsze zakupy oraz torbę, w której był portfel i dowód osobisty. Rzeczy te pozostawione bez nadzoru zainteresowały 42-letniego mieszkańca Jelcza-Laskowic, który ukradł torby.

Zatrzymany mężczyzna usłyszał już zarzut dotyczący kradzieży artykułów spożywczych oraz dowodu osobistego. Nie było to jednak jego jedyne niewłaściwe zachowanie.

Śledczy prowadzący postępowanie ustalili, że mężczyzna 20 października, również w Jelczu-Laskowicach, zamiast pomóc nietrzeźwemu mężczyźnie, okradł go, zabierając telefon i kartę bankomatową. Zatrzymany 42-latek już wcześniej dokonywał kradzieży, teraz za swoje kolejne niewłaściwe zachowania odpowie przed sądem.

Zatrzymany mężczyzna usłyszał już zarzut dotyczący kradzieży artykułów spożywczych oraz dowodu osobistego

Policja apeluje - zachowajmy więcej rozwagi i zdrowego rozsądku, aby nie stać się ofiarą kradzieży. Często przez pośpiech, nieuwagę lub zmęczenie zapominamy zabrać portfel ze sklepowej lady, telefon z ławki albo zostawiamy niezabezpieczony rower przed sklepem tylko na chwilę. Niestety, taka chwila zupełnie wystarczy złodziejowi, któremu przecież nadarzyła się świetna okazja.

(CK)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

PRACOWNIA CERAMICZNA
LEŚNA DUSZA
j.s. ceramika
• RĘCZNIE ROBIONA CERAMIKA
• KUBKI, FILIŻANKI, TALERZE,
• IDEALNY POMYSŁ NA PREZENT
j.s.ceramika
www.jsceramika.pl
Tel. 786 865 247
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

Podmiot Leczniczy
wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088
MD Multi Diagnostica PROFESSIONAL
tel. 12 358-42-58
OSTEOPOROZA
Badanie densytometryczne
• z KRĘGOSŁUPA LĘDŹWIOWEGO
• z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ
Pracownia posiada System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE
15 grudnia 2023
Szpital SPZOZ
ul. Baczyńskiego 1
Oława
Zapisy tel. 512-351-600
CENA 50 zł
ZAPRASZAMY
REKLAMA

eprasa.pl 768688b3da

Radni chcą, by starostwo udzieliło SZPITALOWI poręcznia kredytu

Radna Małgorzata Engel apelowała by skupić się na realnych działaniach pomocy dla szpitala a nie debatować o tym co było

(ck)

OŁAWA

Z sesji RP

Szpital stara się o milion złotych kredytu. Dwa banki już odmówiły. Kolejny raz wylała się fala krytyki na poprzedni Zarząd Powiatu i na starostę

O trudnej sytuacji finansowej oławskiego szpitala piszemy od kilku tygodni. Ostatnio szpital i Starostwo Powiatowe w Oławie starały się o zwiększenie kredytu o ponad 1 mln zł w Banku Gospodarstwa Krajowego. Taki kredyt jest konieczny, by szpital mógł dalej funkcjonować i wypłacać wynagrodzenia pracownikom. By uzyskać kredyt, radni powiatowi mimo zastrzeżeń przyjęli na sesji nadzwyczajnej program naprawczy przygotowany przez dyrekcję szpitala, a starostwo zapewniało zabezpieczenie kredytu w postaci czterech działek.

Na sesji Rady Powiatu 30 listopada w sprawozdaniu z pracy Zarządu między sesjami starosta Mirosław Kulesza poinformował, że 20 listopada otrzymał od zastępcy dyrektora szpitala mail z informacją, że wsparcie Powiatu Oławskiego w Banku Gospodarstwa Krajowego oceniono jako niewystarczające.

- Z informacji ZOZ wynikało również, że organ założycielski nie pokrył nawet częściowo straty szpitala - mówił starosta. - Mając taką informację pani starosta Bożena Polakowska zadzwoniła w mojej obecności do BGK. Z tej rozmowy wynikało, że przyczyn nieudzielenia szpitalowi kredytu było więcej niż te, które podała w mailu zastępca dyrektora szpitala. Poprosiliśmy więc bank o wyjaśniania na piśmie, ale dopóki nie będziemy mieli tej pisemnej informacji, nie chcemy mówić o szczegółach (z dalszej dyskusji na sesji wynikało, że jednym z powodów był program naprawczy przygotowany przez dyrekcję szpitala, który - jak powiedziała Bożena Polakowska - nie wnosi istotnych zmian w sytuacji szpitala - red.). W kolejnych dniach do starostwa wpłynęło kolejne pismo, tym razem od dyrektora szpitala, w którym prosi Zarząd o rozważanie innych form pomocy szpitalowi, to jest przedstawienie do zabezpieczenia innego majątku i częściowego pokrycia straty szpitala.

Roman Kaczor: - To skandal do potęgi n-tej!

Ponieważ BGK nie udzielił szpitalowi kredytu, starosta zwrócił się o kredyt dla szpitala do Banku Spółdzielczego w Oławie. Okazało się, że rozmowy w tej sprawie z bankiem prowadzi też dyrektor szpitala, ale - jak wyjaśnił dyrektor szpitala obecny na sesji - wniosku o kredyt jednak nie złożyli, ponieważ nie mieli takiej możliwości. Do dnia sesji nie było decyzji banku w tej sprawie. - Jaki będzie finał tego postępowania i decyzja banku nie wiadomo, więc... na tę chwilę problem jest dość poważny - podsumował Kulesza i dodał, że 21 listopada otrzymał z ZOZ w Oławie również inne pismo, mówiące o tym, że będzie korekta i rozliczenie planu finansowego za trzeci kwartał 2023 roku zgodnie z zaleceniem pokontrolnym NIK i korekta ta będzie przedstawiona do zaopiniowania na Radzie Społecznej.

Mówiąc to starosta nie krył zdziwienia, bo - jak powiedział - chociaż jest radnym powiatu od początku tej kadencji, do czasu otrzymania tego pisma nie wiedział, że w szpitalu odbywała się kontrola NIK i, co więcej, jest też wystąpienie pokontrolne, które wpłynęło do ZOZ w Oławie pod koniec października 2022 roku. Co ciekawe, z protokołów posiedzeń poprzedniego Zarządu Powiatu wynika, że pismo informujące o kontroli NIK w szpitalu wpłynęło do Zarządu 2 maja wraz z protokołem pokontrolnym. Z protokołów Zarządu powiatu wynika też, że 8 maja pismo dotyczące tej kontroli wysłano do członków Zarządu Powiatu, w celu zapoznania się z nim oraz do przewodniczącego Rady Społecznej ZOZ-u.

- Jestem radnym, ale nie przypominam sobie, aby Zarząd czy starosta informowali Radę o takim piśmie i dlatego to sprawdziłem - powiedział starosta. - W sprawozdaniu z działalności Zarządu Powiatu, które przedstawiane jest na sesji, nie było takiej informacji. W dokumentach ze spotkań zarządu jest też informacja, że ówczesny starosta poinformował członków Zarządu, by zapoznali się z tym protokołem pokontrolnym. Mam więc pytanie do członków byłego Zarządu - czy rzeczywiście byliście państwo informowani o kontroli NIK? Czy zapoznaliście się z wystąpieniem pokontrolnym, które moim zdaniem zawiera bardzo istotne sprawy, częściowo pokrywające się z wynikami audytu przeprowadzonego w szpitalu?

Jasko pierwsza odpowiedziała radna Wiesława Pohorało. Stwierdziła, że w tym momencie nie pamięta i sprawdzi to w pismach, które otrzymywała. Na tę chwilę nie może jednak jednoznacznie powiedzieć, że tak było. Radny Władysław Czubak stwierdził, że jeżeli w protokole z posiedzenia Zarządu Powiatu taką informację przedstawiono, to znaczy, że tak było. Mariusz Olender dodał natomiast, że nie wszystkie pisma do niego docierały. Informował o tym zarówno przewodniczącego RP jak i radnych klubu PiS, do którego należy (w dalszej części sesji RP wrócił do tematu i powiedział, że jednak „nie miał informacji na ten temat" - red.)

Starosta Kulesza podkreślił, że ta sprawa jest ważna z kilku powodów - dlatego że radni nie byli informowani o kontroli, że w wystąpieniu pokontrolnym są istotne dla sprawy szpitala wnioski. Dodał, że sprawa jest świeża i będzie szczegółowo omawiana na kolejnym posiedzeniu zarządu. Nie jest wykluczone też, że odbędzie się „w tym temacie" kontrola. - Jestem zdziwiony tym, że my jako radni nie byliśmy informowani o takich sprawach i to jest problem - podsumował.

*

Informacja starosty wywołała dyskusję. Radny Krzysztof Skrzydłowski z PiS chciał wiedzieć, czy Tadeusz Kułakowski z Bezpartyjnych Samorządowców Ziemi Oławskiej (przewodniczący Rady Społecznej w czasie działalności poprzedniego Zarządu Powiatu - red.) był informowany o kontroli NIK i jej wynikach, a jeżeli „tak", to dlaczego Rada Powiatu nie została o tym poinformowana.

- Rada Społeczna nie miała pojęcia, że NIK kontrolował szpital i że był protokół pokontrolny - odpowiedział Tadeusz Kułakowski. - Ja zapoznałem się z tym materiałem w momencie, gdy wpłynął do nas audyt. Wcześniej Rada Społeczna nie miała takiej wiedzy i nigdy nie zajmowała się tym tematem. Jako przewodniczący RS też o tej kontroli NIK w szpitalu nie wiedziałem.

Radny Roman Kaczor z KO uznał, że to, o czym się właśnie dowiedzieli, „przekracza wszelkie norny uczciwości pracy poprzedniego starosty". - Z dzisiejszych informacji wynika, że nie wiedzieli Zarząd Powiatu, przewodniczący RS, Rada Powiatu - wyliczał. - To pokazuje, jaki był styl pracy starosty Brezdenia. Ukrywanie, zatajanie, nieprzekazywanie informacji. Raport NIK pokrywa się w części lub w całości z audytem wykonanym w szpitalu. Gdyby Rada Powiatu wiedziała o wynikach kontroli NIK, już wtedy podjęłaby działania, które doprowadziły do tego, że dzisiaj szpital nie byłby w tak trudnej sytuacji finansowej, w jakiej jest obecnie. To, czego dzisiaj się dowiedzieliśmy, to jest już skandal, skandal do potęgi n-tej!

W obronie byłego starosty Zdzisława Brezdenia, którego nie było na sesji RP 30 listopada, stanął radny Władysław Czubak. Nie zgodził się z taką oceną pracy starosty, jaką wyraził radny Kaczor.

- Jest to opinia niewłaściwa - powiedział. - Jeżeli istnieje protokół z posiedzenia Zarządu Powiatu z 8 maja, a w nim są takie zapisy, jak powiedział starosta, i ten protokół jest podpisany przez obecnych na posiedzeniu, to należy uznać, że taka informacja została przekazana. Przestrzegam też przed ocenianiem wniosków ujmowanych przez kontrolerów NIK, gdyż noszą one charakter życzeniowy. Jeżeli NIK w ciągu ostatnich lat objął kontrolami gro szpitali powiatowych i wyciągnął z tego istotny wniosek o tym, że procedury medyczne wykonywane przez szpitale powiatowe są źle wycenione, to w jaki sposób parlament czy rząd się tymi wnioskiem przejęły? W żaden. Absolutnie nic nie zrobiono w tym temacie. Więc cóż państwo chcecie zrobić jako radni powiatu?

eprasa.pl 768688b3da

Jako Zarząd Powiatu? Nic nie zrobimy, bo nie mamy na to żadnego wpływu. Jeżeli raport NIK jest tak istotny, tak dramatyczny, a nie przejmuje się tym ani parlament, ani rząd, to cóż my mamy do powiedzenia?

Radny Kaczor ripostował, że nie może inaczej oceniać pracy poprzedniego starosty, bo przez jego postępowanie Rada nie miała wiedzy. Przypomniał sytuację, gdy wykonano kontrolę w sprawie mobbingu w Starostwie Powiatowym i wtedy, jak twierdzi, też wszystko zostało ukryte. - Radni też nie dostali do wglądu wyników tamtej kontroli, więc po co my tu jesteśmy? - pytał retorycznie Kaczor. - Jako atrapa? Nie, my jesteśmy po to, by zaradzać, jeżeli jest zła sytuacja w organach powiatowych i jeżeli starosta miał informacje, powinien przekazywać je Radzie, by radni mogli reagować, bo inaczej skończy się to tragicznie.

Szpital to sprawa nadrzędna - mówią radni

O tym, że nie może być tak, by starosta nie przekazywał informacji o kontroli radnym, mówił też radny Józef Hołyński z WS. Gdyby raport pokontrolny NIK był uzewnętrzniony grubo ponad rok temu, zmieniałby obraz obecnej sytuacji i Rada wcześniej zaczęłaby tę poważną debatę.

- Nie ma więc co bronić rzeczy, które są skandalem - stwierdził.

Kontynuując wątek o tym, kto został poinformowany o kontroli NIK, a kto nie, radny Skrzydłowski dopytywał o to dyrektora szpitala Andrzeja Dronsejkę, który była na sesji RP.

W odpowiedzi dyrektor tłumaczył, że w szpitalu odbywa się wiele kontroli. Wszystkie tak jak i ta były zakończone protokołem. Dyrekcja szpitala natomiast odniosła się do tego protokołu i wszystkie zalecenia zostały wprowadzone. - Taka kontrola była skierowana do wielu szpitali powiatowych, nie tylko do szpitala w Oławie - tłumaczył Dronsejko. - Była związana właśnie z ich trudną sytuacją. O tym, że kontrola NIK odbyła się w oławskim szpitalu, na pewno informowaliśmy starostę. Czy Radę Społeczną? Nie pamiętam.

Dronsejko odniósł się też do sprawy kredytu. Powiedział, że rzeczywiście doszło do wymiany informacji między szpitalem a Bankiem Spółdzielczym w Oławie, który doskonale zna sytuację oławskiego szpitala, bo szpital miał tam już kredyt, ale mu go nie przedłużono. Jeżeli chodzi o BGK, to z informacji, jaką otrzymał szpital, wynikało, że nie udzielono ZOZ w Oławie kredytu, bo brak jest właściwego zabezpieczenia ze strony organu założycielskiego, i to tyle.

Zdaniem radnego Hołyńskiego na podstawie wypowiedzi starosty i dyrektora szpitala można wywnioskować, że szpitalowi bardzo trudno będzie otrzymać kredyt. Tymczasem chodzi o szpital, dlatego w tej sytuacji trzeba rozważyć możliwości poręczenia tego kredytu przez powiat.

Głos w sprawie zabrała też radna Małgorzata Engel z KO. Powtórzyła to, co przedmówcy, że sytuacja szpitala jest bardzo zła i w tym momencie należałoby się skupić na tym, co można zrobić teraz. Lada moment zmieni się rząd, a nowy ma w planach udzielenie pomocy szpitalom powiatowym, które znalazły się w tragicznej sytuacji na skutek złych rozwiązań systemowych poprzedniego rządu.

- Wiemy, że pieniądze, które będą uruchomione z KPO, będą w części przeznaczone na pomoc takim jednostkom jak szpital - mówiła. - Błędy, które zostały popełnione przez poprzedniego starostę, i różne zaniechania są oczywiste, ale szkoda tracić czasu na te rozważania. Trzeba skupić się na działaniach, które przed nami, i które w sposób konkretny i sensowny posłużą uratowaniu szpitala.

Odpowiadając na pytania i propozycje radnych starosta powiedział, że jeżeli do tego dojdzie, trzeba będzie zwołać sesję nadzwyczajną i poprosić Radę o zgodę na poręczenie kredytu, bo nie może to się odbyć bez zgody Rady. Owszem, będzie nowy rząd i nowy minister zdrowia, ale to wszystko będzie trwało, tymczasem sytuacja szpitala jest trudna już teraz. - Daj Boże, by pojawiły się pieniądze zewnętrzne, które pomogą ratować szpitale, ale pytanie, co z tym zadłużeniem, które już jest? - mówił starosta. - My jako powiat mamy ograniczone możliwości finansowe. Jesteśmy przy górnej granicy tych możliwości. Balansujemy na krawędzi i nie raz mówiłem o tym na komisjach rewizyjnych. Udzielając poręczenia kredytu musielibyśmy wstrzymać inwestycje, a wy jako radni w sposób świadomy musielibyście wyrazić zgodę na rezygnację z jakichś inwestycji. Trzeba też pamiętać, że jak przyjdzie taka niespodziewana sytuacja jak ta, którą mamy teraz, to będziemy musieli rezygnować z własnych zadań. I jako radni musimy mieć tego świadomość.

Zdanie radnych szpital jest celem nadrzędnym i nawet gdyby trzeba było wstrzymać jakieś inwestycje, trzeba będzie to zrobić. Przypomnieli też, że będą też skrupulatnie pilnować dyrektora i sprawdzać, co robi, by poprawiać sytuację placówki.

Dyskusja trwała jeszcze długo i momentami było dość nerwowo. Andrzej Dronsejko odnosząc się do dyskusji o raportach z kontroli prowadzonych w szpitalu powiedział, że są one dostępne w szpitalu i każdy radny może przyjść porozmawiać z nim i zastępcą, tymczasem mało kto w tych trudnych chwilach przychodzi, a kiedyś się to zdarzało. Jeżeli chodzi o raporty NIK, to są one dostępne na stronach internetowych i każdy może się z nimi zapoznać, nie tylko radni.

Trzeba się skupić na realnych działaniach

Uwagi do pracy dyrektora szpitala miał też radny Łukasz Kotapski. Przypomniał, że dużo mówi on o tym, że szpital jest niedofinansowany i wynika to ze złego oszacowania procedur medycznych. Tymczasem jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który mówi, że organ założycielski nie może pokrywać straty szpitala, jeżeli „strata ta stanowi ekonomiczny skutek przepisów powszechnie obowiązujących". Obowiązek ten należy do NFZ. ZOZ może więc wszcząć postępowanie w stosunku do NFZ, aby pokrył straty wynikające ze zbyt niskiej wyceny procedur. Wobec powyższego radny chciał wiedzieć, czy dyrektor ubiegał się o takie roszczenie wobec NFZ. Andrzej Dronsejko stwierdził, że to ładnie brzmi, ale założenie każdej sprawy sądowej wiąże się z dużymi kosztami. W przypadku roszczenia o 6 mln zł, trzeba zapłacić 0,5 mln zł, a szpitala na to nie stać. Dochodzenie czegoś takiego to też duża doza niepowodzenia, czas i pieniądze. Z dalszej dyskusji z radnym Kotapskim wynikło, że dyrektor nigdy nie zwracał się do starostwa o pomoc w tej sprawie. Tymczasem wywołana do odpowiedzi skarbnik powiatu powiedziała, że szpital mógł udzielić szpitalowi pomocy finansowej na ten cel w formie dotacji celowej lub pożyczki. Zdaniem radnego Kotapskiego dyrektor powinien był podjąć więc kroki sądowe i szkoda, że tego nie zrobił. Ma jednak nadzieję, że zrobi to nawet wtedy, gdy znajdą się pieniądze na ratowanie szpitala.

Dyskusja zirytowała radną Engel. - Gdyby sprawa była taka prosta, jak twierdzi pan Kotapski, to dlaczego na ponad 200 szpitali powiatowych ponad 190 jest w takiej sytuacji jak oławski albo jeszcze gorszej? - pytała. - Należy domniemywać, że tymi szpitalami przez tyle lat rządzą nieudacznicy? Bijemy pianę, a powinniśmy się skupić na realnych działaniach. To, co było, powinno być kartą zamknięta, a my rozdzieramy włos na 10 i zastanawiamy się, co by było gdyby. Teraz czas nas goni i trzeba się zastanowić nad poręczeniem kredytu przez starostwo, by ratować szpital w tym momencie, bo to jest sprawa nadrzędna i trzeba podjąć działania doraźne, a później jak najszybciej zwrócić się do ministerstwa o przyznanie pieniędzy na ratowanie szpitala. To, co było, nie ma w tym momencie znaczenia. Jeżeli chcemy wyciągać konsekwencje w stosunku do osób, które popełniły zaniechania, proszę złożyć odpowiednie wnioski do odpowiednich służb, niech się tym zajmą.

O podjęcie natychmiastowych decyzji i działań apelował też radny Hołyński, chociaż nie podoba mu się podejście do tematu i odpowiedź dyrektora na pytania i uwagi radnych.

Tymczasem radna Bożena Worek przypomniała, że szpital stara się o kredyt, więc niepotrzebnie mówi się o pewnych sprawach publicznie, bo może to mieć negatywne skutki dla szpitala. - Jak bierzemy kredyt, to rozmawiamy o niektórych sprawach z bankiem poufnie, więc weźmy to pod uwagę - podsumowała i złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji.

*

Kilka dni po sesji starosta powiedział nam, że Bank Spółdzielczy jednak odmówił udzielenia kredytu szpitalowi, ale to nie koniec sprawy. Zarząd Powiatu będzie teraz podejmował rozmowy z innymi bankami.

WIOLETTA KAMIŃSKA

Jest nowy termin oddania do użytku przystanku KOLEJOWEGO Oława Zachodnia

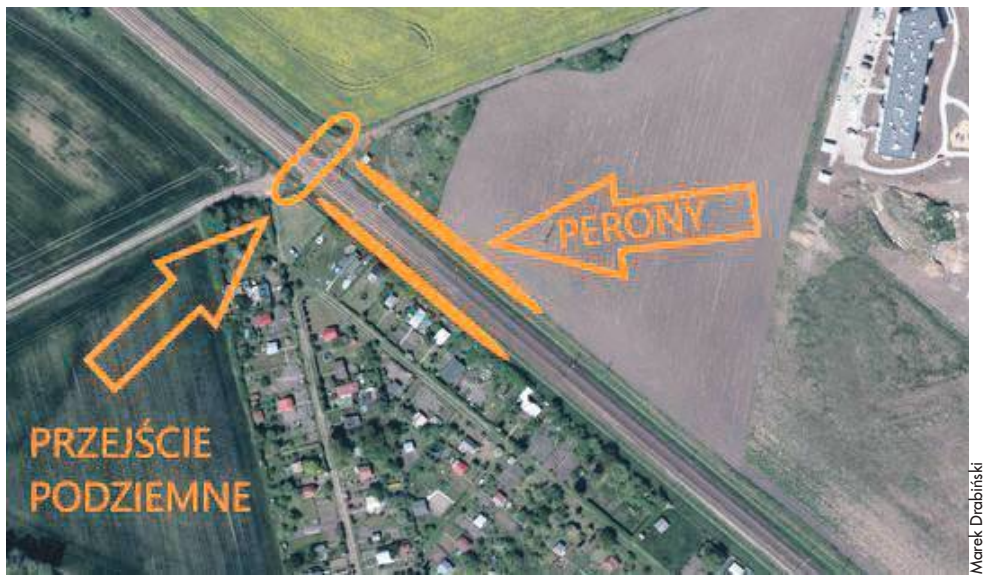

Marek Drabiński

Szkic miejsca, gdzie stanie przystanek Oława Zachodnia

OŁAWA

Miało być rok wcześniej

Na profilu facebookowym Nowy Przystanek Lolejowy Oława Zachodnia pojawiła się następująca informacja: - Czerwiec 2025 to nowy termin oddania do użytku przystanku.

Przypominamy, miał być czerwiec 2024, potem koniec 2024, teraz czerwiec 2025. Miejmy nadzieję, że to już ostateczny termin. W odpowiedzi, jakiej PKP Polskie Linie Kolejowe SA udzieliły Markowi Drabińskiemu, czytamy, że rozpoczęcie robót zasadniczych przy budowie przystanku Oława Zachodnia zaplanowano na pierwszy kwartał 2024 roku i są one uzależnione od uzyskania wszystkich niezbędnych decyzji administracyjnych, m.in. wydania decyzji wodnoprawnej oraz decyzji i pozwoleniu na budowę.

(CK)

Auto 20-latki miało ZAŚNIEŻONE niemal wszystkie szyby, dach oraz maskę

Za popełnione wykroczenie otrzymała mandat w wysokości 1 tysiąca złotych

Intensywne opady śniegu oraz minusowa temperatura stały się „wyzwaniem" dla wszystkich użytkowników dróg. Opady śniegu powodują utrudnienia na drogach, co często doprowadza go kolizji

Pamiętajmy, że pojazd, który uczestniczy w ruchu musi być tak wyposażony i utrzymany, aby korzystanie z niego nie zagrażało bezpieczeństwu osób nim jadących lub innym uczestnikom ruchu. Kierowca musi zatem mieć zapewnione odpowiednie pole widzenia, tzn. pojazd musi być odśnieżony, oczyszczony z lodu i innych zabrudzeń.

O takich zasadach bezpieczeństwa zapomniała 20-letka, którą 4 grudnia około godz. 14:25 zatrzymano na autostradzie A4 do kontroli drogowej. Kobieta prowadziła auto, na którym znajdowała się warstwa zamarzniętego śniegu - zaśnieżone były niemal wszystkie szyby, dach oraz maska auta

20-latka nie potrafiła wyjaśnić powodu swojego nieodpowiedzialnego zachowania. Za popełnione wykroczenie otrzymała mandat w wysokości 1 tysiąca złotych. Poza karą finansową musiał także oczyścić pojazd, aby w dalszą drogę ruszyć bezpiecznie.

Policja przypomina, że odśnieżając zaledwie mały fragment szyby stwarzamy niebezpieczeństwo na drodze - zarówno dla siebie, jak i innych uczestników ruchu - kierowców i pieszych. Odpowiednie przygotowanie auta do jazdy zimą oznacza między innymi odśnieżenie wszystkich szyb, świateł, tablic rejestracyjnych, lusterek a także dachu, z którego śnieg może zsunąć się na przednią szybę lub pojazdy jadące za nami.

(CK)

eprasa.pl 768688b3da

Wstępniak, czyli...

...twoje dziecko na feriach pali!

- Wybierając miejsce na nasz obóz zimowy kierowaliśmy się przede wszystkim tym, by można było w nim poczuć prawdziwie zimowy, górski klimat... - tak napisali w ofercie dla naszych dzieci. I to w zasadzie wystarczyło, aby zapaliła mi się czerwona lamka. Przeglądam inne lokalne oferty na ferie, a tam m.in. Rabka czy okolice Zakopanego. Tu i tu bywałem, więc wiem, czym to pachnie. I to dosłownie, choć nie znam nikogo, kto nazwałby smog zapachem, bo on cuchnie. Zwłaszcza zimą, zwłaszcza wieczorem, zwłaszcza tam, gdzie teraz wysyłamy swoje dzieci, aby... zdrowo odpoczęły i nabrały sił w pięknych okolicznościach przyrody. Tymczasem prawdziwe okoliczności są takie, że bardzo często górskie rejony turystyczne pokrywają się z tymi, gdzie kominy najbardziej nas trują, a zwykle bardziej niż u nas, w powiecie oławskim. Przesadzam? To może fakty.

W opublikowanym przez Polski Alarm Smogowy tegorocznym rankingu najbardziej zanieczyszczonych miejscowości w Polsce po raz kolejny zwyciężyła Nowa Ruda, zdobywając pierwsze miejsce w trzech kategoriach: liczba dni smogowych, stężenia PM10 oraz stężenia benzo(a) pirenu. W czołówce smogowych rekordzistów znalazły się również Nowy Targ, Sucha Beskidzka, Nowy Sącz czy Żywiec. Zadziwiająca jest wysoka pozycja niektórych uzdrowisk w rankingu. Szczawnica, Szczawno-Zdrój, Rabka-Zdrój i Jedlina-Zdrój to przekroczenia rakotwórczego BaP od 300 do 600% normy!

Nic wam to nie mówi? Nie szkodzi. Jest taki wygodny przelicznik, zwany kalkulatorem papierosowym smogu (łatwo wygooglać), który obrazowo pokazuje jak wdychane powietrze przeliczyć na równowartość wypalonych papierosów. Np. mieszkaniec Legionowa dodatkowo „wypala" rocznie 1800 papierosów, Krakowa - 2254, a niechlubnej rekordzistki Pszczyny... aż 6535 papierosów, co daje paczkę dziennie! Jeśli więc swoje dziecko wysyłacie akurat tam na zimowy wypoczynek, odradzam, bo to tak, jakbyście godzili się, aby wasza pociecha między niewątpliwie ciekawymi zajęciami grupowymi na powietrzu wypalała codziennie paczkę papierosów. I to wcale nie w ukryciu! Uwaga - dodatek „zdrój" do nazwy miejscowości niewiele wnosi, bo mieszkając np. w Szczawnicy Zdroju wdychamy dziennie zanieczyszczenia będące odpowiednikiem wypalenia połowy paczki. Nieco lepiej, ale tylko trochę, jest w popularnej Rabce Zdroju, o której w folderach reklamowych można przeczytać, że to „oaza zdrowia dla dzieci", bo leczą-ca w sanatoriach nawracające i przewlekłe choroby infekcyjne... układu oddechowego. Oczywiście Rabka od lat walczy ze smogiem i stara się zdjąć z siebie to śmierdzące odium, więc z roku na rok jest trochę lepiej, wreszcie działa lokalna uchwała antysmogowa, ale przekroczenia norm wciąż bywają tam... normą.

Żeby nie zostawiać was bezbronnymi, przypomnę, że w większości miejscowości w Polsce są mierniki jakości powietrza (także u nas), które na mapkach w internecie pokazują, jakie aktualnie mamy powietrze. Oczywiście najbardziej rzetelne pomiary pokazuje GIOŚ (Główny Inspektorat Ochrony Środowiska (tu: powietrze.gios.gov.pl/pjp), ale i te mniej profesjonalne urządzenia warto wykorzystywać, bo na pewno pokazują pewną tendencję (np.tu: airly.org/map/en/ czy tu: esa.nask.pl). W powiecie oławskim jest już kilkanaście różnych punktów pomiarowych, więc pewien obraz czystości powietrza można mieć. Wystarczy zerknąć.

Jest szansa, że już za rok powinno być u nas nieco lepiej, bo od lipca wchodzi w życia uchwała antysmogowa dla Dolnego Śląska, zakazująca nam użytkowania instalacji pozaklasowych, tzw. „kopciuchów", czyli pieców na paliwo stałe, które nie spełniają norm minimum 3 klasy. O tym wkrótce napiszemy więcej.

Gdy oglądacie w internecie czy telewizji relacje z trwającego właśnie w Dubaju kolejnego szczytu klimatycznego, pamiętajcie, że mówią tam i o nas. Także o tym, jak i czym trujemy oraz - tu nie ma wątpliwości - będziemy truć własne dzieci.

JERZY KAMIŃSKI

Świętowały Międzynarodowy DZIEŃ Praw Dziecka wspólnie z UNICEF

W tym dniu dzieci i pracownicy przedszkola przyszli ubrani na niebiesko

OŁAWA

Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3 „Bajka" świętowały Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka wspólnie z UNICEF

20 listopada to wyjątkowa data - rocznica uchwalenia Konwencji o prawach dziecka. Jest to dzień, w którym uwaga wszystkich skierowana powinna być na dzieci i ich prawa.

Miejskie Przedszkole nr 3 „Bajka" w Oławie aktywnie włączyło się w obchody Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka, organizowane przez UNICEF. Rocznica uchwalenia konwencji, była okazją, aby w sposób pozytywny i radosny uświadamiać wszystkim, że prawa dziecka są ważne i każde dziecko powinno móc z nich korzystać.

W tym dniu dzieci i pracownicy przedszkola przyszli ubrani na niebiesko. Niebieski kolor jest symbolem solidarności ze wszystkimi dziećmi na świecie, również tymi, których prawa nie są przestrzegane. We wszystkich grupach zostały przeprowadzone zajęcia pod hasłem „Wielka sprawa - nasze prawa", z wykorzystaniem ciekawych materiałów edukacyjnych.Odbywały się te rozmowy na temat praw dzieci. Dzieci obejrzały film edukacyjny obejrzały pt."Wszyscy mamy prawa". Te młodsze kolorowały ilustracje z wybranymi przez siebie prawami, starsze zaś wykonały prace plastyczne pt. „Znam swoje prawa", które umieszczono w miejscu widocznym dla osób odwiedzających placówkę. Zaznaczyć trzeba, że w każdej sali przedszkolnej znajduje się stały kącik z prawami dziecka.

Dobrze ugruntowana wiedza dziecka, poczucie jego własnej wartości oraz świadomość swoich praw, da dzieciom dobre podstawy do bycia w przyszłości wspaniałym człowiekiem, rodzicem i obywatelem.

(SZ)

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Nieuchronność i nieśmiertelność

Jak powszechnie wiadomo, przestępstwom nie zapobiega surowość kary, lecz jej nieuchronność. To znaczy mnie nie było wiadomo, ale Japycz ni stąd ni zowąd wziął się za naszą edukację kryminalistyczną i teraz już wiadomo. Powszechnie, bo cała ławeczka wie, a jak ławeczka coś wie, to wedle teorii logosfery wie już cały świat. Co to logosfera nie do końca wiadomo, ale ksiądz Maciej, co jest młody i filozof, czyli głupi i mądry jednocześnie, mówi, że to takie coś, co człowiekowi daje moc stworzenia, bo jak jeden wymyśli, to wszyscy dostęp mają. Trochu mnie to zaniepokoiło, bo ja o Joli myślę bardzo intymnie i jak już coś wymyślę, to wolałbym, żeby inni nie mieli. No ale to o filozofię chodzi, więc nigdy nie wiadomo i lepiej ostrożnie. Ksiądz Maciej sam jest najlepszym dowodem, bo o mały włos przez filozofię wiary nie stracił i dopiero zesłanie do Wilkowyj pomogło. Bo Wilkowyje podobno na filozofię wyjątkowo odporne są, a na Pana Boga zupełnie nie.

Tak czy inaczej nieuchronność kary ważna rzecz. Solejuk na przykład twierdzi, że najlepsza gwarancja nieuchronności kary to małżeństwo, bo choć wspaniałe jest, to do czyśćca podobne z natury. Człowiek albo się uświęca, albo pogrąża, przy czym najciekawsze jest, że często w tym samym momencie i przez to samo. Ale to już kwestia kobiecej natury jest, więc nie dziwota, że niektórzy, do małżeństwa szczególnie przywiązani, eksperymentują jakby tu święty sakrament bez kobiet wypełnić. Ale to głównie w miastach.

Natura zresztą ma to do siebie, że z filozofią jest na bakier i dzięki temu rozwija się bujnie. Może trochę bezmyślnie i metodą prób i błędów, ale czas psiajucha ma, to sobie może pozwolić. A życie ludzkie - za krótkie, więc trzeba na skróty i dlatego - powiada Japycz - filozofia niezbędna jest. Życie - mówi - jak ta ścieżka wydeptana przez skwerek. Najpierw chodzisz z poczuciem winy, że trawę depczesz, ale gdzieś ci śpieszno, albo noga boli, a potem nagle wszyscy chodzą i to uświęcone tradycją jest, zwyczajem umocnione i nieuchronne. Podobno w Szwecji zanim drogi zrobią, to najpierw patrzą jak ludzie chodzą, a dopiero potem brukują. Co pokazuje, że Szwedzi nietędzy w głowie są, bo u nas od razu wiadomo, że na skrót i po swojemu. Ale one najwyraźniej natury swojej niepewne, więc najpierw sprawdzić muszą co i jak.

Z karami to się wiąże w ten sposób, że my wiemy od razu jak ukarać, a Szwed nie. W każdym razie tak by wychodziło z tej historii o ścieżkach, gdyby ją potraktować filozoficznie. No więc skoro my już ustalili, że najważniejsza jest nieuchronność, to już wiele więcej nie zostało: tylko surowość, forma i czas trwania. W sprawie czasu trwania to najwięcej głosów zdobyła wieczność, a zaraz potem dożywocie. Wtedy surowość nie ma znaczenia, bo cokolwiek by to było, się nie wywiniesz. A co do formy, to my doszli do wniosku, że najlepsza jest elegancka. I właśnie w ten sposób Czerepach dostał zakaz noszenia peruczki. Niech wszyscy widzą, że nie tylko menda, ale i łysy. Zamrożoną peruczkę wystawili my na środku rynku w takiej lodówce ze szklanymi drzwiami, żeby wszyscy widzieli i pamiętali, jakie są skutki dla Ojczyzny, jak się dasz przebrać mendzie, żeby choć trochę lepiej wyglądała. A żeby peruczka zewsząd widoczna była, to młody Solejuk taki postumencik zrobił, co by się na cztery strony szklane drzwiczki obracały wraz z lodówką i peruczką Czerepacha, ma się rozumieć.

I myśleliśmy, że sprawa załatwiona, ale nie minęło czasu mało wiele, a przyjechała dyrektorka muzeum sztuki nowoczesnej i oświadczyła, że nasza lodówka, to arcydzieło sztuki jest i że ona do swojego muzeum zabiera. I w ten sposób nieuchronność kary zamieniła się w nieśmiertelność.

PIETREK

eprasa.pl 768688b3da

A teraz sprawdzian, czy WRESZCIE będzie lepiej...

OŁAWA

Interwencja

O tym, że na kolejowej trasie Oława-Wrocław nie jest najlepiej, pisaliśmy od dawna. Za to niedawno hitem lokalnej części internetu stał się list pani Agnieszki z Oławy

czytelnicy

Po lewej przedział konduktorski, po prawej klienci Regio

Opisuje sytuację sprzed miesiąca: - 13 listopada. Pociąg relacji Wrocław-Opole Główne o 16.53 zatłoczony do granic możliwości. Oczywiście młodzież siedzi, bo licealiści najbardziej zmęczeni, dorośli pasażerowie stoją. Nie to jest jednak najważniejsze w dzisiejszym opisie - wsiadłam z przodu pociągu, ponieważ pojazd, który miał zatrzymać się w sektorze B i C, zatrzymał się w A. Tłum straszny, a konduktor wyprosił 8 osób, które usiadły w przedziale z przodu, dzięki czemu wszyscy stali w tłoku. Drużyna konduktorska - 3 osoby - usiadła w dużym pustym przedziale. Spytałam: dlaczego wyprasza Pan pasażerów. Burknął, że takie są przepisy. Wyszłam z innymi, zrobiłam zdjęcia przez szybę - jaka była reakcja konduktora i konduktorki? Wyszli na peron i zaczęli mówić o pustych przedziałach w innych częściach pociągu. Wyszłam, poszłam dalej, pusto nie było, zatem opowiadali cokolwiek. Przestraszyli się, widząc, że robię zdjęcie. Pytam: - Kto jest dla kogo? Pasażer dla kolei czy kolej dla pasażera? Przypominam - pasażer płaci, a konduktor wykonuje pracę. Pasażer w pociągu jest klientem. Te zdania dedykuję dzisiejszej drużynie konduktorskiej z pociągu ruszającego o godz. 16.53 ze stacji Wrocław Główny. Patoregio znów dało popis - chamstwa, arogancji i źle świadczonych usług. W niesamowicie zatłoczonych pociągach wydziela się przedziały dla drużyny konduktorskiej. Ludzie stoją, za chwilę zaczną mdleć lub umierać - proszę pamiętać, że dojeżdżają osoby w różnym wieku, a na trasę pociągu w przeszłości już wzywano karetki. Nie widzę uzasadnienia 4-8 osobowych przedziałów dla małych drużyn konduktorskich. Poza tym to pasażer jest pracodawcą tych osób - płacąc za bilety opłaca miejsca pracy takich ludzi. I pora o tym przypomnieć. Jako pasażerka nie życzę sobie, żeby konduktor wypraszał mnie z przedziału - zapłaciłam za bilet, wracam z pracy i nie zamierzam godzić się na coś takiego. Konduktor jest do usług pasażera, a pasażer nie jest natrętem, a tak bywa traktowany - pora zmienić taką fatalną praktykę. Podobnie jak inne osoby jestem zjeżona i wściekła, ponieważ od 18 lat dojeżdżam i standard jest coraz gorszy - coraz więcej pasażerów, coraz krótsze składy. Jeśli Polregio nie potrafi zająć się obsługą przewozów to niech sprzedaje np. pietruszkę lub świadczy inne nieskomplikowane usługi.

W ogólnodostępnych materiałach Polregio w regulaminie przewozu, czytamy, że „z ogólnodostępnych miejsc do siedzenia wyłączony jest przedział lub miejsce zajęte dla potrzeb służbowych". I tyle.

Opisywana sytuacja wzbudziła dyskusję wśród internautów, mocno oberwało się samej pani Agnieszce, którą w komentarzach wyzywano, obrażano (część wpisów musieliśmy usuwać). Głównie broniono konduktorów, choć były i głosy przyznające pani Agnieszce racje.

Do skargi odniósł się też zespół prasowy Polregio: - Zgodnie z wewnętrznymi decyzjami drużyny konduktorskie mają obowiązek wyznaczenia miejsc służbowych lub przedziału za kabiną maszynisty na czele pociągu. W zależności od frekwencji podróżnych miejsca służbowe mogą być oznaczane w innych lokalizacjach, które kierownik pociągu uzna za odpowiednie. Zajmowanie miejsc służbowych przez drużyny konduktorskie wynika z przepisów, które określają, w jaki sposób należy chronić przetwarzane przez nich dane osobowe oraz sprzęt, w który wyposażone są drużyny konduktorskie. W tym przypadku jednostka EN57-1485 ma wyznaczony przedział, który przeznaczony jest dla drużyn i osób z dużym bagażem podręcznym. Wskazanie podróżnemu tabliczki informacyjnej z oznakowanych miejsc służbowych nie stanowi naruszenia Regulaminu Pracy ani postanowień Instrukcji z zakresu obsługi podróżnych.

Do wpisów pod swoim adresem postanowiła odnieść się pani Agnieszka: - Widzę, że tekst o przeładowanych pociągach wywołał emocje. I dobrze. Szkoda tylko, że prawie wszyscy kolejarze na forum wypowiadają się negatywnie o pasażerach. Polregio ma dużo na sumieniu - krótkie pociągi, odwołane przejazdy, wieczne spóźnienia - napisała. - Więcej tego niż w Kolejach Dolnośląskich. Dziwna jest ta nienawiść do pasażera - bez pasażerów kolejarze mogliby spakować się i pójść na zasiłek dla bezrobotnych. O tym nie myślą. Są dla pasażera, a pasażer jest KLIENTEM i argument, że płaci 12 złotych za przejazd na trasie Oława-Wrocław, to śmiech na sali. Ile nie płaciłby, to i tak jest ważny, bo jest KLIENTEM. Dla porównania - bilet PKP Intercity na tej trasie jest o 1 zł tańszy. Za miesięczny przejazd i bilet aglomeracyjny płacę 344 zł 80 groszy. Mało? Nie rozumiem tej nienawiści kolejarzy do pasażerów. Przecież oni są DLA PASAŻERÓW. Pretensje o zbyt krótkie składy powinni mieć do swoich szefów, do zarządu Polregio, a nie do osób korzystających z usług kolei. Taka jest moja refleksja. Przejazdy są fatalne - radna powiatowa też to widzi. Inni też narzekają. Ja napisałam swoją opinię, ale nie znaczy to, że jestem jedyna. Część osób macha ręką, nie wierząc, że cokolwiek się zmieni.

A może jednak się zmieni? Jak nas zapewniał już parę tygodni temu rzecznik Polregio na Dolny Śląsk Andrzej Piech, od 10 grudnia, w godzinach porannych i popołudniowych szczytów większość pociągów będzie kursować w zwiększonym zestawieniu, czyli w składach czterowagonowych lub nawet sześciowagonowych, zestawionych z pojazdów zmodernizowanych (z dostępną klimatyzacją i udogodnieniami dla osób z ograniczoną sprawnością).

Jak będzie naprawdę, zobaczymy już niedługo.

Ile prawdy jest w słowach o tym, że będzie lepiej, zamierzają sprawdzić także działacze Platformy Obywatelskiej, którym przewodniczący Sejmiku Województwa Wrocławskiego obiecał pozytywnie rozpatrzyć zgłoszoną przez nich petycję.

- 11 grudnia w godzinach 6.00-7.30 na peronie pierwszym stacji Oława będziemy sprawdzać te obiecane dłuższe składy z i do Wrocławia w godzinach szczytu - zapowiada Marek Drabiński, szef miejskiej PO. - Sprawdzimy pociągi Regio o godz. 6.07, 6.31, 6.57 i 7.27.

(CK)

Złote gody PAŃSTWA Krystyny i Stanisława Rojków

Krystyna i Stanisław Rojkowie z Domaniowa zostali odznaczeni medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

DOMANIÓW

50 lat temu młodzi i pełni zapału małżonkowie przyrzekali sobie: miłość, wierność oraz uczciwość małżeńską, które po dziś dzień trwają i są nadal aktualne.

Na żaden medal nie pracuje się tak długo, bo przeszło 18 250 nocy i dni. 4 grudnia w sali Urzędu Stanu Cywilnego w Domaniowie Jubilaci Krystyna i Stanisław Rojkowie z Domaniowa zostali odznaczeni medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczystej dekoracji medalami dokonał wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski.

Życzymy Jubilatom wielu wspólnych lat w zdrowiu i pomyślności, życzymy spokoju i ludzkiej życzliwości, a także tego, aby doczekali wspólnie kolejnych pięknych jubileuszy. 100 lat!

(SZ)

eprasa.pl 768688b3da

Endokrynolog i reumatolog w PRZYCHODNI

fot. arch. przychodni

Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna

JELCZ-LASKOWICE
Zdrowie

W Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej działalność rozpoczęły dwie nowe poradnie w ramach kontraktu z NFZ

* Poradnia endykronologiczna - z lekarzem prowadzącym Martyną Urban-Mocek (specjalista chorób wewnętrznych endokrynolog).

Pacjent zgłaszający się pierwszy raz do poradni endokrynologicznej musi posiadać skierowanie oraz wykonane badania z zakresu kompetencji lekarza podstawowej opieki zdrowotnej: TSH, FT3, FT4.

* Poradnia reumatologiczna - z lekarzem prowadzącym Magdaleną Koba-Wszędybył (specjalista chorób wewnętrznych reumatolog).

Pacjent zgłaszający się po raz pierwszy do poradni reumatologicznej musi posiadać skierowanie oraz wykonane badania z zakresu kompetencji lekarza podstawowej opieki zdrowotnej: CRP, morfologia z rozmazem, OB.

Szczegółowe informacje o dniach i godzinach przyjęć można uzyskać w rejestracji ogólnej, tel. (71) 318 17 56 w godzinach 8.00-18.00.

***

O otwarciu nowych poradni podczas sesji Rady Miejskiej wspomniał burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Na wniosek naszej spółki - Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej - podpisano dwa nowe kontrakty na prowadzenie i finansowanie przez NFZ poradni endokrynologicznej i reumatologicznej. To sukces zarządu spółki, bo poza Wrocławiem, nowe poradnie utworzono tylko w Jelczu-Laskowicach i Kobierzycach. Gratuluję skuteczności działania.

(KT)

Będą ZMIANY na cmentarzu

fot. arch. Krzysztofa Woźniaka

Po ulewnym deszczu dojście do cmentarza wygląda tak

JELCZ-LASKOWICE
Sesja RM

Cmentarz komunalny musi być większy. Trzeba też przebudować drogi dojazdowe

- Złożyłem interpelację, która dotyczy złego stanu nawierzchni drogi, stanowiącej dojście do cmentarza komunalnego w Chwałowicach - powiedział podczas sesji RM wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak. - Chodzi o nawierzchnię ażurową, która się mocno zapadła i przy listopadowych ulewach robiły się tam spore kałuże. Do interpelacji przedkładam sporą dokumentację zdjęciową, miałem też w tej sprawie kilka telefonów i faktycznie suchą nogą nie da się wejść na ten cmentarz. To jest kilkadziesiąt metrów kałuży...

Odpowiedział burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Stwierdzenia pana Woźniaka są zasadne, musicie jednak państwo wiedzieć o jednej rzeczy. W najbliższym czasie czeka nas projektowanie nowej części ogrodzenia, ponieważ będziemy musieli cmentarz poszerzyć. Zostanie on powiększony, więc zlecając zaprojektowanie ogrodzenia, można w tym zadaniu ująć także przebudowę dróg dojazdowych od ulicy Chwałowickiej w kierunku bram wejściowych. I to będzie bardziej kompleksowe rozwiązanie. Wcześniej, w okresie wiosennym, te newralgiczne fragmenty czy miejsca parkingowe wykonane niegdyś z płyt „Ameba" postaramy się utwardzić tak, by woda się nie zatrzymywała. Docelowo jednak chcemy poszerzyć cmentarz i wówczas będzie można rozwiązać też ten problem, o którym wspomina wiceprzewodniczący Krzysztof Woźniak.

(KT)

„PUDEŁKA ŻYCIA" - w przyszłym roku powtórka

JELCZ-LASKOWICE
Sesja RM

Dobra inicjatywa dla seniorów

- Kilka lat temu w Dzierżoniowie powstał program „Pudełko życia", mający na celu wsparcie osób starszych czy samotnych w sytuacji wystąpienia zagrożenia zdrowia lub życia - mówił radny Tadeusz Babski z Koalicji 2018-2023. - Akcja polega na dystrybucji wśród tej grupy mieszkańców specjalnie oznaczonych pudełek z kartą, zawierającą wszystkie istotne informacje o pacjencie, przydatne podczas udzielania pomocy przez służby ratownicze w sytuacji wystąpienia zagrożenia zdrowia lub życia. Ratownicy mogą w ten sposób dowiedzieć się więcej o pacjencie, przyjmowanych przez niego lekach, o jego uczuleniach itp. Warto byłoby rozważyć i u nas taką inicjatywę. Wiele by to nie kosztowało, a na pewno pomogłoby seniorom.

Odpowiedział burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Podał pan przykład Dzierżoniowa, a u nas funkcjonuje to już od dwóch lat. Przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wydaliśmy kilkaset takich pudełek życia osobom starszym wraz z naklejkami na lodówkę, żeby udzielający pomocy wiedział, gdzie szukać informacji o pacjencie. W przyszłym roku powtórzymy tę akcję.

(KT)

fot. arch. Gp-WO

Chodzi o takie pudełko życia

ODESZLI

OŁAWA

27 XI	- Kazimierz Stoncel	- ur. 1940
29 XI	- Kazimiera Kozłowska	- ur. 1936
29 XI	- Jan Ławniczak	- ur. 1963
1 XII	- Teresa Tworkowska	- ur. 1938
3 XII	- Maria Dębek	- ur. 1948

JELCZ-LASKOWICE

18 XI	- Grzegorz Sowiński	- ur. 1982
30 XI	- Józef Jan Batog	- ur. 1953
2 XII	- Władysław Bronisław Milewski	- ur. 1951
4 XII	- Józef Stanisław Domaała	- ur. 1950
4 XII	- Leszek Jan Lewczyn	- ur. 1960

NOWA SIEDZIBA
GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul.Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul.Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl 768688b3da

Wanda i Marian Gawlińscy

Złote GODY państwa Gawlińskich z Siedlec

Arch. Gmina Oława

GMINA OŁAWA

1 grudnia w Urzędzie Stanu Cywilnego odbyła się uroczystość z okazji 50-lecia ślubu Państwa Wandy i Mariana Gawlińskich z Siedlec. Przy Marszu Mendelssohna wójt gminy Oława Artur Piotrowski w asyście sekretarz Heleny Masło wręczyli jubilatom medale od Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. Uroczystość prowadziła kierownik USC Renata Wolf

Było huczne „Sto lat!", śpiewanie, kwiaty i słodki upominek. Zrobiono także pamiątkowe zdjęcia

W liście wójta skierowanym do Jubilatów czytamy:

- Wspólnie spędzone chwilę skłaniają do refleksji i podsumowań. To, że razem z rodziną świętujecie Państwo ten wspaniały jubileusz złotych godów, potwierdza, że był to czas piękny, radosny, przepełniony miłością. Państwa małżeństwo przetrwało próbę czasu, ponieważ zostało zbudowane na solidnych fundamentach: miłości, wierności i szacunku. Jesteście świadectwem dla młodych pokoleń, że można razem pięknie przeżyć życie. Gratuluję!

Było huczne śpiewanie „Sto lat..., były kwiaty i słodki upominek. Zrobiono także pamiątkowe zdjęcia.

Przypomnijmy, że pan Marian jest związany z gminą nie tylko poprzez miejsce zamieszkania, ale także dzięki działalności jako radny gminy Oława oraz sołtys Siedlec. Funkcję radnego pełnił w dwóch kadencjach: 1998-2002 i 2006-2010, sołtysem był w latach 1999-2007 roku. Za swoją działalność został wyróżniony okolicznościową monetą z okazji 50-lecia istnienia gminy Oława, którą wójt przyznawał osobom, które przez wiele lat związane były z naszą gminą i urzędem.

(JS)

JELCZ-LASKOWICE

Piórko: - Rozmawiamy ze spółką „Jelcz" o SPRZEDAŻY tej działki

Wiele wskazuje na to, że nowy budynek „Jelcza" powstanie przy drodze wyjazdowej z Jelcza-Laskowic do Chwałowic

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej temat poruszył radny Piotr Stajszczyk ze Wspólnoty Samorządowej: - Wiem, że jest drobna uwaga wojewody, dotycząca Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla obszaru „Chwałowicka-Folwarczna". Czy to oznacza, że sąd może wstrzymać dalsze działania, dotyczące tego planu? Czy potencjalny inwestor wystąpił już zapytaniem w sprawie ewentualnego zakupu tej działki i jaka jest dalsza procedura? Jak zostanie podzielony ten teren, bo wiemy, że będą tam obszary gminne oraz te podlegające sprzedaży. Kolejne pytanie wiąże się z tym, że formalnie teren należy do Skarbu Państwa, ale gmina jest wieczystym użytkownikiem. Czy jest takie ryzyko, że Skarb Państwa wygasi wieczyste użytkowanie, co mogłoby się np. skończyć jakimś odszkodowaniem dla gminy, które nie byłoby na tyle satysfakcjonujące finansowo, co sprzedaż?

Odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Skarga wojewody dotyczy tylko jednego paragrafu, który mówi o terenie w studium określonym jako przeznaczony dla usług, a myśmy tam wpisali „usługi i przemysł". Nie wiem, jaki wyrok w tej sprawie wyda Wojewódzki lub Naczelny Sąd Administracyjny. Do czasu wyroku plan obowiązuje w całości. Gdyby jednak był on niekorzystny, to ten fragment pozostałby bez planu, a dla pozostałej części nic się nie zmienia. Rozmawiałem już z przedstawicielami spółki „Jelcz" i oni kupiliby działkę bez tej części, co do której są wątpliwości. W sumie byłoby to prawie 31 hektarów, a pozostałe 5 hektarów zostałoby przeznaczone na usługi. To dobre rozwiązanie, bo w ten sposób odsuwamy zakład od granic osiedla Laskowice. Co do użytkowania wieczystego istnieje możliwość rozwiązania umowy przez sąd, ale musiałyby zajść konkretne przesłanki, by to się wydarzyło. Takie przesłanki nie zachodzą, więc nie ma powodu do zmartwień. Natomiast jeśli chodzi o sprzedaż, to możemy jej dokonać bezprzetargowo na rzecz skarbu państwa za cenę, ustaloną w drodze negocjacji. Rozmawiałem już z przedstawicielem Polskiej Grupy Zbrojeniowej, która wie, że nasza cena to ta wynikająca z operatu szacunkowego. Moglibyśmy więc sprzedać teren bezprzetargowo Skarbowi Państwa.

(KT)

Google Maps

„Chwałowicka-Folwarczna" to wciąż jedna z potencjalnych lokalizacji spółki „Jelcz". Wiele wskazuje na to, że to tam powstanie nowa hala „Jelcza"

Umowa na pomost PODPISANA

JELCZ-LASKOWICE

Wiceburmistrz Romuald Piórko poinformował podczas sesji Rady Miejskiej, że gmina podpisała umowę z wykonawcą na budowę pomostu nad pierwszym stawem

Prace powinny rozpocząć się jeszcze w grudniu, a zakończyć w kwietniu. Gmina ma na ten cel dofinansowanie z Lokalnej Grupy Działania „Dobra Widawa". Szczęścia nie ma za to park linowy, czyli inna z inwestycji w ramach budżetu obywatelskiego.

- Niestety, po raz kolejny nie wpłynęła żadna oferta - przyznał wiceburmistrz Romuald Piórko. - Musiałem więc unieważnić przetarg.

Miesiąc temu mówił za to tak: - Wpisaliśmy już park linowy do Wieloletniej Prognozy Finansowej, żeby można było podpisać umowę, która nie ograniczy nas do 2023 roku, bo nie ukrywamy, że ten termin jest nierealny. Liczymy na to, że po ciężkich bojach, skończymy ten park w 2024.

Czy ostatecznie się to uda? Będziemy o tym informować.

(KT)

eprasa.pl 768688b3da

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.fb.com/starostwo.olawa
www.starostwo.olawa.pl • www.bip.starostwo.olawa.pl

25-lecie Powiatu Oławskiego 1998-2023

Kontakt:
tel. 71 301 15 22
fax 71 301 15 62

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

e-mail: info@starostwo.olawa.pl

List starosty z wiadomością do przyszłych pokoleń Oławian umieszczony w kapsule pamięci

27 listopada odbyła się uroczystość, podczas której przedstawiciele władz powiatu i miasta umieścili kapsułę pamięci w fundamencie zabytkowej kolumny. Spotkanie odbyło się przy nowo budowanym rondzie, na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 94 (ul. ks. Kutrowskiego w Oławie), z drogą powiatową nr 1570 D (ul. Lipowa). W szczelnie zamkniętej, metalowej kapsule - w fundamencie odnowionej zabytkowej kolumny z 1872 roku - wśród świadectw naszych czasów, przedmiotów związanych z Oławą i powiatem oławskim, umieszczono list od Starosty Powiatu Oławskiego. W dokumencie zawarta jest wiadomość i przesłanie do przyszłych pokoleń mieszkańców ziemi oławskiej. Poniżej publikujemy kopię listu.

Przypomnijmy - poprzednia kapsuła pamięci została odkryta podczas demontażu wspomnianej kolumny. Zabytek umiejscowiony był w innej lokalizacji, na terenie pobliskiego przedszkola miejskiego.

(WOKL)

Fot. Wojciech Kloczkowski

Wieczór autorski z prof. Aleksandrą Skrzypietz, połączony z prezentacją książki jej autorstwa pt. „Z Oławy na angielski tron? Maria Klementyna Sobieska", który odbył się 8 września w auli LO Nr I im. Jana III Sobieskiego w ramach obchodów Jubileuszu 25-lecia istnienia Samorządu Powiatu Oławskiego.

STAROSTA POWIATU OŁAWSKIEGO
LIST DO PRZYSZŁYCH POKOLEŃ OŁAWIAN

DRODZY MIESZKAŃCY ZIEMI OŁAWSKIEJ PRZYJACIELE Z PRZYSZŁOŚCI!

W imieniu władz samorządowych Powiatu Oławskiego, za pośrednictwem niniejszego listu, mam przyjemność przekazać najserdeczniejsze pozdrowienia dla kolejnych pokoleń Oławian, żyjących w odległej dla nas przyszłości. Słowa te kieruję do Państwa w listopadzie 2023 roku, kiedy przedstawiciele życia publicznego naszego powiatu, w tradycyjnej kapsule czasu umiejscowią, podczas budowy ronda na skrzyżowaniu ulicy Lipowej (droga powiatowa nr 1570D) oraz ulicy ks. Kutrowskiego w Oławie (droga krajowa nr 94), pamiątki i świadectwa współczesnej nam epoki, która – gdy czytacie ten list – już przeminęła…

W roku 2023, w którym mam zaszczyt pełnić funkcję Starosty Powiatu Oławskiego, a przewodniczącym Rady Powiatu w Oławie jest Pan Tadeusz Kułakowski, uroczyście obchodziliśmy Jubileusz 25-lecia istnienia samorządu Powiatu Oławskiego, reaktywowanego w 1998 roku, w wyniku reformy administracji publicznej. Powiat, w skład którego wchodzi miasto Oława, miasto i gmina Jelcz-Laskowice, gmina wiejska Oława oraz gmina wiejska Domaniów, ma dziś około 76.500 mieszkańców. Na przestrzeni minionych 25 lat samorząd powiatowy wykonał szereg zadań, mających wpływ na podniesienie standardów opieki zdrowotnej, szkolnictwa średniego, poprawę infrastruktury drogowej, bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej. Nasz powiat modernizuje i rozbudowuje infrastrukturę, także przy udziale środków pozyskanych z Unii Europejskiej, wzmacnia potencjał społeczny i gospodarczy, stara się sprostać oczekiwaniom wszystkich mieszkańców. Odważnie poszukuje własnego charakteru, aby dla następnych pokoleń, czyli właśnie dla Państwa, być jeszcze lepszym miejscem do życia, pracy i wypoczynku. Wierzę, że właśnie taki stanie się w przyszłości powiat oławski, w którym będziecie Państwo z dumą i chęcią żyć. Tym samym spełniłoby się nasze wielkie marzenie, podparte wytrwałą pracą, o bezpiecznej, wszechstronnie rozwijającej się i dostatniej, naszej wspólnej Małej Ojczyźnie, funkcjonującej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Powiat oławski jest miejscem o silnej tożsamości lokalnej i duchu wspólnoty. W otwartej przez Państwa po latach kapsule czasu chcielibyśmy przekazać Wam tę wartość i zachęcić Was – Drodzy Oławianie przyszłych pokoleń, abyście pielęgnowali więzi społeczne, pracowali wspólnie na rzecz dobra wspólnoty i wzmacniali jedność wśród mieszkańców. Społeczność jest fundamentem naszego powiatu i siłą napędową jego sukcesu. Każde pokolenie ma swoje wyzwania i okazje do twórczego działania. Wierzymy, że i Wy będziecie stawiać czoła wyzwaniom swojej epoki, podejmować nowe inicjatywy i rozwijać ziemię oławską w zgodzie z duchem czasu. Zachęcamy Was do bycia otwartymi na nowe technologie, innowacje i możliwości rozwoju, które niewątpliwie pojawią się w kolejnej epoce.

PAMIĘCI NASZYCH OJCÓW I MATEK, KTÓRZY SIŁĄ WŁASNYCH SERC I RĄK BUDOWALI HISTORIĘ POWIATU OŁAWSKIEGO. DLA TYCH, KTÓRZY NADEJDĄ PO NAS, ABY USZANOWALI DZIEDZICTWO POKOLEŃ I ROZWINĘLI BYCIE WSPÓLNOTĄ. KU CHWALE BOGA I NA POŻYTEK LUDZIOM.

Powiat OŁAWSKI 25 lat

STAROSTA
Mirosław Kulesza

Oława, listopad 2023 r.

Maria Klementyna Sobieska - oławianka na angielskim tronie. Część 5

Pierwsza dama Rzymu

Hugh Douglas Hamilton, Henryk Benedykt Stuart, 1786 r. (kolekcja prywatna)

Książka Aleksandry Skrzypietz pt. „Z Oławy na angielski tron? Maria Klementyna Sobieska" ukazała się staraniem Starostwa Powiatowego w Oławie. Można ją nabyć za pośrednictwem strony internetowej wydawnictwa: www.cumlaude.com.pl. Wydanie książki zostało objęte mecenatem przez samorząd, w związku z obchodami Jubileuszu 25-lecia istnienia Samorządu Powiatu Oławskiego. Publikujemy już ostatnią, piątą część cyklu opowieści o słynnej Oławiance, przygotowaną przez Autorkę, specjalnie dla Czytelników Gazety. Zapraszamy do lektury!

W połowie maja 1719 roku Maria Klementyna przybyła do Rzymu, gdzie uroczyście ją witano. Na polecenie papieża naprzeciw niej wyjechali kardynałowie. Przyjmowali ją przedstawiciele arystokracji rzymskiej i ludzie z dworu Jakuba Stuarta. Na ulice wyległy tłumy ciekawe wnuczki Jana Sobieskiego; zaledwie 5 lat wcześniej miasto opuściły jej babka i najstarsza siostra, zatem wszyscy je pamiętali. Marię Klementynę zaprowadzono także na audiencję do papieża, ten zaś zaoferował jej pałac, w którym miała zamieszkać w oczekiwaniu na przybycie małżonka, ale odmówiła i schroniła się w klasztorze. Regularnie go jednak opuszczała, aby brać udział w rzymskich ceremoniach. W rocznicę swych osiemnastych urodzin, zasiadła do uczty w gronie kardynałów i przedstawicieli elity. Stała się nie tylko najważniejszą kobietą Wiecznego Miasta, ale i najbardziej pożądanym gościem wszelkich uroczystości.

3 września tego roku w Montefiascone Sobieska spotkała powracającego z Hiszpanii małżonka. Tego dnia oboje potwierdzili zawarty wcześniej ślub i odebrali błogosławieństwo. Byli sobą zachwyceni. Maria Klementyna pisała o swym „doskonałym szczęściu". W Montefiascone spędzili dwa pełne szczęścia miesiące. Potem wrócili do Rzymu, do pałacu, który przeznaczył im papież. Tam królowa urodziła dwóch synów, Karola Edwarda i Henryka Benedykta, spełniła więc swój najważniejszy obowiązek; właśnie tego oczekiwano wówczas od kobiety.

Jednak zapewnienia przedmałżeńskie Stuarta o szacunku i zachwycie, jakie żywi dla narzeczonej, a także czułe słowa wygłaszane w czasie miesiąca miodowego okazały się przesadne. Na Jakuba III ogromny wpływ mieli faworyci, co nie podobało się nie tylko Marii Klementynie, ale także części odsuniętych od króla jakobitów. Napięcie na dworze narastało.

Wreszcie w listopadzie 1725 roku niezadowolenie królowej sięgnęło zenitu; postawiła małżonka przed wyborem: ona albo faworyci, a gdy nie otrzymała odpowiedzi, opuściła pałac. Nie pozostała w tym trudnym czasie sama, o pomoc zwróciła się do papieża i uzyskała ją. Za skrzywdzoną Sobieską ujęła się także hiszpańska para królewska.

Spór małżonków był długi i bolesny dla obojga. Po dziś dzień krążą plotki, że Jakub III uwięził zbuntowaną Marię Klementynę w wieży i zagłodził na śmierć. Każdy, kto chce dowiedzieć się, jak wyglądały dalsze losy najmłodszej wnuczki Jana III, może przeczytać o tym w jej biografii.

ALEKSANDRA SKRZYPIETZ

eprasa.pl 768688b3da

POWIAT

Inwestycje

Będą długo OCZEKIWANE remonty dróg powiatowych

- Ten bunt i nagłośnienie sprawy miały sens - mówi Szymon Kościelak. - Upominaliśmy się o remont tej drogi ponad rok i w końcu się udało - komentuje Krzysztof Skrzydłowski. To reakcje radnych powiatowych na informacje o tym, że będą długo oczekiwane remonty dróg powiatowych

Chodzi o drogi powiatowe Gać-Psary w gminie Oława i Chwałowice-Dębina w gminie Jelcz-Laskowice.

Droga 1573D Gać-Psary to jedna z „dróg wstydu", o których pisaliśmy kilka razy, w tym po raz pierwszy w lipcu ubiegłego roku, gdy mieszkańcy zagrozili protestami, a radni powiatowi Mariusz Olender i Szymon Kościelak, którzy długo zabiegali o remont tych dróg, nagłośnili problem w mediach. Stało się to po tym, gdy okazało się, że znów powiat nie ma pieniędzy na remont wspomnianej drogi, chociaż starosta zapewniał ich, że w marcu 2022 roku pieniądze się znajdą. Nie znalazły się, a szalę goryczy przeważyło to, że starostwo przekazało pieniądze na remont ul. 1 Maja w Oławie, która zdaniem radnych nie wymagała aż taki pilnego remontu. Zgodnie z zapowiedzią obaj radni w ramach buntu nie poszli też na sesję absolutoryjną, przez co starosta Zdzisław Brezdeń i ówczesny Zarząd Powiatu po raz pierwszy nie otrzymali absolutorium. Zdaniem radnych bunt i upublicznienie problemu w mediach przyniosły oczekiwany skutek. Jeszcze w ubiegłym roku powiat przy wsparciu finansowym gminy Oława wyremontował drogę Marszowice-Miłonów, o którą też zabiegali radni, a także fragment drogi Gać-Psary. Na remont pozostałej części Powiatowy Zarząd Drogowy złożył wniosek o dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Pieniądze, dokładnie 719 566,28 zł, otrzymał kilka tygodni temu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Kilka dni później ogłoszono przetarg na wykonawcę zadania. 30 listopada przetarg rozstrzygnięto. Wygrała firm Berger Bau z Wrocławia (ta sama, która buduje rondo na skrzyżowaniu ulic Lipowej i Kutrowskiego w Oławie). Zgodnie z umową, podpisaną w tym tygodniu, droga Gać-Psary ma być poszerzona i rozbudowana do końca maja przyszłego roku. Całkowity koszt zadania to 1 571 977,55 zł. Połowę tej kwoty pokryje dofinansowanie, pozostałe 50 procent po połowie - Starostwo Powiatowe i gmina Oława.

W lipcu ubiegłego roku radni powiatowi Szymon Kościelak i Mariusz Olender nagłośnili problem wciąż odkładanego remontu drogi powiatowej Gać-Psary

Dębina ma mieć wreszcie normalne drogi

- Jesteśmy zadowoleni z tej inwestycji, ponieważ bardzo nam na niej zależało - komentuje Szymon Kościelak. - To trzecia z dróg, o której remont zabiegaliśmy i wierzę, że nie ostatnia, bo potrzeb jest dużo więcej, w tym na terenie gminy Domaniów. Jak widać nagłośnienie problemu w mediach miało sens i przyniosło zamierzony skutek. Po zmianie władz powiatu widać też, że powiat lepiej współpracuje z gminą Oława, która dofinansowuje remonty dróg powiatowych. Przykre jest jednak to, że trzeba się było uciec do czegoś takiego, by zapewnić realizację oczekiwań mieszkańców. To nie powinno tak wyglądać. Od tego są rozmowy i negocjacje, a ja jestem zwolennikiem takiego rozwiązywania problemów, tyle że złożonych podczas rozmów obietnic trzeba dotrzymywać.

Od ponad roku o remont drogi powiatowej intensywnie walczą też mieszańcy Dębiny, a w ich imieniu sołtys Szczepan Szafran i przewodniczący Rady Sołeckiej Krystian Skrzydłowski, których wspiera radny Krzysztof Skrzydłowski. Wysyłali pisma, prosili o wstawiennictwo radnego, a niebawem miało się odbyć zebranie wiejskie z udziałem starosty oławskiego. Chcieli, aby na własne oczy zobaczył, w jak opłakanym stanie jest droga, więc nie można dłużej czekać z jej remontem. PZD jakiś czas temu złożył wniosek o dofinansowanie remontu, ale wydawało się, że w tym roku nie będzie już na to szans.

Miła niespodzianka pojawiła się na początku tego tygodnia. PZD otrzymało dofinansowanie z RGRD w wysokości 551 152 zł, czyli wystarczy na połowę wartości remontu. Drugą część ma pokryć po połowie powiat i gmina Jelcz-Laskowice. Aby otrzymać dofinansowanie, PZD musi rozstrzygnąć przetarg na wykonawcę i podpisać umowę na wykonanie remontu drogi do 15 grudnia. Planowany czas na realizację zadania to pół roku.

- Jestem bardzo zadowolony, że udało się pozyskać to dofinansowanie - mówi radny Krzysztof Skrzydłowski. - Sołtys Dębiny i przewodniczący rady sołeckiej naprawdę robili co w ich mocy, by rozwiązać ten problem i cały czas zabiegali o moją pomoc w tej sprawie. Cieszę się, że ta droga będzie w końcu wyremontowana, podobnie jak kilka innych, na które też udało się pozyskać dofinansowanie.

(WK)

Listy do redakcji

Podziękowanie dla pana Tomka Jurczaka

Tomasz Jurczak pokazuje gościom swoje muzeum

Szanowny Panie Tomku, chciałbym bardzo serdecznie podziękować za udostępnienie mi i moim serdecznym znajomym Zosi oraz Leszkowi Mazurom pokazania muzeum samochodowego w Oławie.

Była to niesamowita okazja, aby zobaczyć z bliska piękne i rzadkie modele aut z różnych epok.

Jako pasjonat motoryzacji i turysta z USA nie spodziewałem się takiej miłej atrakcji, jaka spotkała mnie w Oławie. Podczas zwiedzania muzeum byłem pod wielkim wrażeniem Pańskiej wiedzy i profesjonalizmu. Dowiedziałem się wielu ciekawych faktów i historii związanych z eksponowanymi pojazdami i otwarciem muzeum w przyszłym roku. Zauważyłem również, że muzeum jest bardzo dobrze utrzymane i zadbane.

Podobały mi się również dodatkowe atrakcje, takie jak symulator budowy silnika i jego praca, kącik dla dzieci.

Jestem bardzo wdzięczny za to, że znalazł Pan czas, aby osobiście oprowadzić mnie i znajomych po muzeum i odpowiedzieć na wszystkie moje pytania. Było to dla mnie niezapomniane doświadczenie i na pewno będę polecał Pańskie muzeum moim znajomym w USA i rodzinie.

Mam nadzieję, że kiedyś jeszcze będę miał okazję odwiedzić Oławę i ponownie zobaczyć Pańską kolekcję.

Z POWAŻANIEM,
RYSZARD WOJTOWICZ
DENVER, COLORADO USA

eprasa.pl 768688b3da

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Andrzejki u Świtezian

25 listopada odbyło się tradycyjne spotkanie andrzejkowe zespołu Świtezianie. Gośćmi specjalnymi byli burmistrz Bogdan Szczęśniak, dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys oraz Władysława Lech z zarządu ROD „Zgoda”

Burmistrz Szczęśniak podziękował członkom zespołu za dotychczasowe sukcesy i cenny wkład w życie kulturalne miasta i gminy. Spotkanie było tez okazją do krótkiego występu Świtezian, a zabawy, tańce i rozmowy o mijającym roku i planach na nowy, dopełniły program wydarzenia.

(AR)

Bajkowy Jarmark Adwentowy

Jarmark Adwentowy, który zagości przed Urzędem Miasta już 10 grudnia, wpisał się na dobre w kalendarium imprez w Jelczu-Laskowicach. Ma też spore grono wielbicieli spoza naszego miasta. Sukces zawdzięcza niezwykłej atmosferze, na którą składają się starannie dobrani wystawcy, atrakcje kulturalne, parady teatralne. Bajkowego klimatu nadaje sceneria pałacu przy ul. Witosa. Jedną z tegorocznych atrakcji będzie wideomaping pałacu. Jakie kolory przywdzieje? O tym można się przekonać, odwiedzając jarmark.

- Warto być z nami 10 grudnia - przekonuje dyrektor MGCK, Dorota Miś-Hanys. - Będzie można kupić oryginalne prezenty, wesprzeć lokalnych rękodzielników, obejrzeć z rodziną część artystyczną. Będą barwne stragany, animacje dla dzieci, występy artystyczne. Z pewnością duże wrażenie na wszystkich zrobi rozświetlony pałac. Serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w tym niezwykłym wydarzeniu.

(AR)

Bombki z wizerunkiem „Jelcz z Jelcza”

To absolutnie kolekcjonerska edycja, która powstała na zamówienie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, a wykonana została ręcznie przez renomowany zakład w Krośnicach. Każda bombka jest wyjątkowa. Stanowić może nie tylko ciekawy akcent na domowej choince, ale stać się doskonałym prezentem.

Bombki, w cenie 50 zł za sztukę, do nabycia w sekretariacie Centrum Kultury.

(AR)

Odjazdowe ferie w Rabce-Zdroju

Miejsko-Gminne Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza dzieci urodzone w latach 2010-2015 do uczestnictwa w „Odjazdowym Obozie Zimowym Rabka-Zdrój”, w terminie 13-20.01.2024. W programie między innymi zwiedzanie Zakopanego, wizyta w największym na świecie śnieżnym labiryncie - Snowlandii, odwiedziny Aquaparku „Bania” w Białce Tatrzańskiej czy kulig. Organizatorzy z MGCSiR zapewniają świetną bazę hotelową z wyżywieniem, transport, opiekę wychowawców i ubezpieczenie. Koszt wynosi 2299 złotych. Więcej informacji pod numerem telefonu:71 303 65 09.

(MF)

Mikołajki z Centrum Sportu

9 grudnia Miejsko-Gminne Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na „Mikołajki na Sportowo”. Profesjonalni animatorzy przygotowali dla dzieci zabawy takie jak - „Bubble Football”, „Bitwa Łucznicza - Dwa Ognie” czy „Laserowy Paintball”. Na najmłodszych czeka Mikołajkowa Strefa Maluszka. Bilety w cenie 10 zł do nabycia wyłącznie online, w aplikacji mobilnej „CSiR Jelcz-Laskowice” lub na stronie csir-jl.gymmanager.io. Ilość miejsc jest ograniczona.

(MF)

Wybory uzupełniające ławników

2 stycznia 2024 r. upływa termin zgłaszania kandydatów na ławników do sądów okręgowych i sądów rejonowych, na kadencję 2024 – 2027, w ramach wyborów uzupełniających.

Kandydatów na ławników mogą zgłaszać Radzie Miejskiej w Jelczu-Laskowicach prezesi właściwych sądów, stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe zarejestrowane na podstawie przepisów prawa (z wyłączeniem partii politycznych) oraz co najmniej 50 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkałych na stałe w gminie Jelcz-Laskowice.

Szczegółowe informacje pod linkami
https://bip.jelcz-laskowice.pl/
oraz https://jelcz-laskowice.pl/

(MAL)

eprasa.pl 768688b3da

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Udało się! Będzie PRZEBUDOWA newralgicznego skrzyżowania

Wiceburmistrz Romuald Piórko poinformował, że gmina otrzyma dofinansowanie na przebudowę skrzyżowania Tańskiego-Liliowa-Aleja Młodych. Wnioskowali o to radni i zarząd Osiedla Metalowców

W lipcu 2022 na naszych łamach ukazał się artykuł „Chcą radykalnych i szybkich działań. Chodzi o bezpieczeństwo". Pisaliśmy wtedy, że po czerwcowym wypadku na wspomnianym skrzyżowaniu pojawiły się wnioski o inwestycję w tym miejscu. Podczas sesji Rady Miejskiej przemawiał wtedy wiceprzewodniczący RM Krzysztof Woźniak: - Chodzi o poprawę bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic Tańskiego, Alei Młodych i Liliowej. Może nie wszyscy pamiętają już o nieszczęśliwym wypadku, który 1 czerwca zdarzył się tam około godz. 18.00. Większość osób bawiła się wtedy ze swoimi pociechami pod Urzędem Miasta i Gminy na imprezie z okazji Dnia Dziecka. Nagle straż pożarna, która pokazywała maluchom swoje sprzęty, musiała się udać na zdarzenie. Jak się potem okazało, ucierpiało 11-letnie dziecko. Była to naprawdę niebezpieczna sytuacja, dlatego zarówno jako zarząd Osiedla Metalowców, jak i grupa radnych związana z tym terenem (Krzysztof Woźniak, Beata Bejda, Aleksandra Czernik i Karolina Kolado) zaczęliśmy wnioskować, by zwrócić uwagę na to, że potrzebne jest jak najszybsze podjęcie działań w zakresie poprawy bezpieczeństwa na wspomnianym skrzyżowaniu. Zależy nam, by w tym newralgicznym miejscu, gdzie bardzo dużo dzieci uczęszcza do szkoły, czy też do znajdujących się nieopodal żłobka i przedszkola, było jak najbezpieczniej. Uważamy, że należy podjąć radykalne działania. 19 czerwca otrzymaliśmy odpowiedź, w której pan burmistrz poinformował nas, że trwa analiza. Trochę czasu już minęło, dlatego chciałbym się dowiedzieć, jakie działania zostały podjęte przez Urząd i czy zapadły już decyzje w tej sprawie.

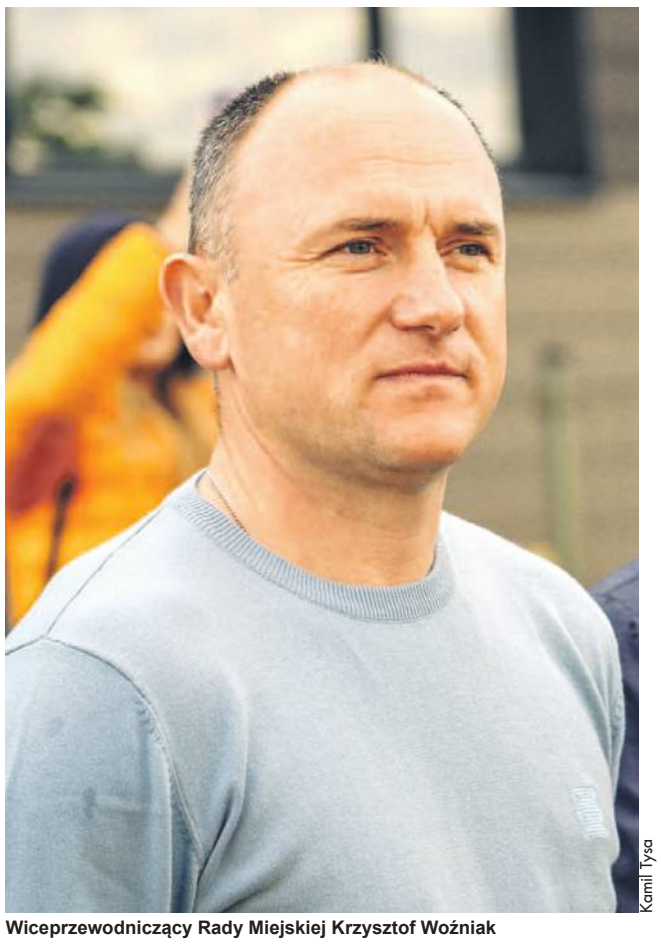

Kamil Tysa

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak

W wypadku, o którym wspominał wiceprzewodniczący Krzysztof Woźniak, uczestniczyły dwa samochody oraz piesi. Policjanci z Ogniwa Ruchu Drogowego ustalili, że 37-letni kierujący samochodem osobowym marki Ford Mondeo (mieszkaniec powiatu wrocławskiego), jadąc Aleją Młodych w kierunku ul. Liliowej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu równorzędnym z ul. Tańskiego, przodem pojazdu uderzył w lewy bok BMW, którym kierował 20-letni mieszkaniec powiatu namysłowskiego. W wyniku uderzenia BMW obróciło się o 100 stopni, zostało zepchnięte na pobocze, a następnie tyłem najechało na pieszych, znajdujących się na chodniku, po czym zatrzymało się na hydrancie. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Potrąconych (43-letnią kobietę i 11-letnią dziewczynkę z Jelcza-Laskowic) oraz kierowcę i 21-letnią pasażerkę samochodu BMW przewieziono do szpitali w Oławie oraz we Wrocławiu.

fot. arch. Krzysztofa Woźniaka

Od tego wypadku w czerwcu 2022 zaczęła się dyskusja o konieczności przebudowy skrzyżowania. W 2024 roku będzie to możliwe

Radni złożyli do burmistrza interpelację, a pismo w podobnym tonie skierował również zarząd osiedla. Odnosząc się do sprawy, wiceburmistrz Romuald Piórko mówił tak: - Nie jest to takie proste. Zgadzam się, że bezpieczeństwo jest najważniejsze, ale musimy wiedzieć, że wypadek wydarzył się w strefie zamieszkania i zgodnie z kodeksem ruchu drogowego obowiązują tam konkretne przepisy. W takiej strefie nie możemy zastosować rozwiązań, które dałoby się wprowadzić poza nią. Chociażby mówię tu o przejściach dla pieszych. Nie ma takiego pojęcia jak przejście dla pieszych w strefie zamieszkania, co naturalnie można zastosować w innych miejscach. Analizujemy problem, pracownik, który zajmuje się organizacją ruchu, zastanawia się, jak wybrać rozwiązania, które będą zgodne z prawem i jednocześnie zapewnią bezpieczeństwo. Przypomnę, że w strefie zamieszkania dozwolona prędkość to 20 km/h. I czego byśmy nie zrobili, do nieszczęść i tak będzie dochodzić. Nie ma takich rozwiązań, które zapewniają bezpieczeństwo w 100%. Z tego miejsca apeluję do policji, by w tego typu miejscach bywali częściej i nakładali na nas, kierowców, mandaty za nieprzestrzeganie przepisów. Powinniśmy tam jeździć maksymalnie 20 km/h. W strefie zamieszkania obowiązuje zasada prawej strony, a do tego pieszy ma bezwzględne pierwszeństwo. Trudno jest należć tu dobre rozwiązanie, ale próbujemy. Jeśli się uda, to będziemy występować do radnych z wnioskiem o ujęcie w budżecie.

Minęło 1,5 roku i podczas listopadowej sesji Rady Miejskiej usłyszeliśmy konkrety.

- Otrzymaliśmy dofinansowanie do przebudowy skrzyżowania Tańskieg-Liliowa-Aleja Młodych - zdradził wiceburmistrz Romuald Piórko. - Dlatego występujemy o autopoprawkę do Wieloletniej Prognozy Finansowej, żeby to uwzględnić. Mamy dwie oferty - pierwsza o wartości 1,065 mln i druga o wartości 1,080 mln. Są bardzo podobne i choć na ten moment brakuje nam pieniędzy, to środki będą wydawane w 2024 roku. Dlatego wprowadzamy zmiany w WPF. Podobnie jest w przypadku ulicy Drzewieckiego, gdzie otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 1,6 mln. W tym przypadku także prosimy radnych o przyjęcie uchwały o zmianach w WPF. Pozwoli nam to ogłosić przetargi i rozpocząć realizację tych dwóch zadań.

Do sprawy odniósł się wiceprzewodniczący RM Krzysztof Woźniak: - To dobre wiadomości dla Osiedla Metalowców, bo mówimy o inwestycjach, o które bardzo zabiegali mieszkańcy. Na początku czerwca 2022 po bardzo niebezpiecznym zdarzeniu drogowym wraz z przewodniczącą Beatą Bejdą oraz radnymi Karoliną Kolado i Aleksandrą Czernik zwróciliśmy burmistrzowi uwagę na sytuację, która wydarzyła się na tym skrzyżowaniu. Jest tam niebezpiecznie i niestety dochodzi to groźnych zdarzeń. Bardzo mocne stanowisko zajął też wtedy zarząd Osiedla Metalowców. Dziękuję, panie burmistrzu, za podjęcie szybkich działań i doprowadzenie do tego, że za kilka miesięcy, być może do wakacji, to skrzyżowanie stanie się miejscem bezpiecznym. Po naszej ostatniej rozmowie konsultowałem temat z zarządem osiedla oraz mieszkańcami i pojawił się taki wniosek, by było to skrzyżowanie wyniesione, tak jak kilka innych, które ostatnio zbudowano w naszej gminie. Takie rozwiązanie w 100% zdaje egzamin, jeśli chodzi o wyhamowanie czy spowolnienie ruchu i bezpieczne przejście pieszych przez jezdnie. Na ważną rzecz zwrócił też uwagę radny Tadeusz Babski - proszę wziąć pod uwagę wyrównanie krawężnika z jezdnią, co jest istotne z punktu widzenia osób niepełnosprawnych. Przy okazji dziękuję również za inicjatywę dotyczącą przebudowy ulicy Drzewieckiego, w co też było zaangażowanych wiele środowisk. Mam tu na myśli nie tylko mieszkańców, ale też zarząd spółdzielni mieszkaniowej. Wypracowaliśmy stanowisko dotyczące tego, jak ludzie widzieliby przebudowę tej newralgicznej ulicy, czekaliśmy długo, ale te dzisiejsze informacje są bardzo dobre i wiem, że dzięki temu dofinansowaniu będzie to można w końcu zrealizować.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Poetycko o JESIENI

Uczestnicy Gminnego Jesiennego Konkursu Recytatorskiego

Uczniowie z oławskiej gminy zaprezentowali swoje talenty podczas konkursu recytatorskiego

Najlepsi reprezentanci szkół spotkali się 29 listopada w Bibliotece Koronka w Oławie. Do rywalizacji przystąpiło kilkunastu uczniów. Po zaprezentowaniu wierszy jury podjęło decyzję, że Gminny Jesienny Konkurs Recytatorski wygrała Hanna Miodek za interpretacje utworu „Odlot Szpaków" Stanisława Pagaczewskiego, II miejsce zajęła Wiktoria Zawiślak - „Pan Listopad" Wandy Chotomskiej, a III Hanna Jaśnikowska - „Grzybobranie" Kingi Grabowskiej-Bednarz.

Laureaci otrzymali nagrody, a wszyscy uczestnicy drobne upominki. Organizatorem konkursu była Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach.

(PT)

fot.: Archiwum SP

eprasa.pl 768688b3da

PAMELA, której Włochy naj

Z 26-letnią Pamelą Bartunek z Niemila, uczestniczką Miss Europe Continental 2023 w Neapolu - rozmawia Jerzy Kamiński

- Mieszka pani sobie spokojnie w Niemilu, pracuje w Oławie, aż tu nagle...

- Dokładnie tak było. Nagle dostaję wiadomość przez Instagram, gdzie zamieszczam różne swoje zdjęcia z podróży. Otóż napisała do mnie jakaś pani z Włoch i szukała kontaktu. Uznałam, że to fake, że ktoś w ten sposób chce wyłudzić ode mnie moje dane. Nie uwierzyłam w zaproszenie do kontaktu, w możliwość, że akurat ktoś mnie z Niemila chce do konkursu miss w Neapolu. Owszem, przez głowę przebiegła mi myśl, że może to moja szansa, ale nie odpisałam. Za 2 miesiące ta sama pani znów do mnie napisała. Stwierdzam, że skoro drugi raz pisze, to coś jednak musi być. Kurcze, Pamela, może to jest naprawdę jakaś przygoda, a ty nie odpisujesz? No i odpisałam. Zaczęła mi opisywać, jak to wszystko ma wyglądać, jakie są kwalifikacje do konkursu, co trzeba wysłać, jakie zdjęcia, na jakie pytania odpowiedzieć, co opowiedzieć o sobie po angielsku. Postanowiłam z nią porozmawiać. Zadzwoniłam. Okazała się łowczynią talentów, taką „talent scout". Potem mój chłopak z nią rozmawiał po włosku, bo akurat zna ten język. I tak powoli uwierzyłam w to wszystko, co mówiła. Miałam jako jedyna osoba z Polski wziąć udział w międzynarodowym konkursie Miss Europe Continental 2023 w Neapolu. Okazało się, że organizatorzy szukają w internecie dziewczyn, które im pasują. Gala wyborów była rejestrowana i będzie do zobaczenia na Amazon Prime w 2024 roku, być może też na platformie Netflix. Na razie nie wiem dokładnie kiedy. Potem było podpisywanie kontraktów, ale niczego groźnego w nich nie zauważyłam. Jasne było, że dziewczyna, która zdobędzie koronę, ma już podpisany kontrakt i musi współpracować jako Miss Europa Continental z odpowiednią agencją, musi się z niego wywiązać, np. pojechać na festiwal w Cannes. Wtedy nie miałem tej świadomości, że jako jedyna reprezentuję Polskę. Spakowałam wielką ogromną torbę, bo nie wiedziałam, czego się mogę spodziewać. Oczywiście dostałam listę obowiązkowych rzeczy, jakie mam ze sobą zabrać, to m.in. jedna sukienka wieczorowa, jedna koktajlowa, jedna obcisła, białe buty, dwie pary butów na obcasie.

- Korony pani nie zdobyła, ale...

- To chyba dobrze, bo nawet tak się zastanawiałam na scenie, czy nie oddałabym korony innej, przecież tu już mam wszystko poukładane, całe życie, pracę i nagle gdzieś wyjechać...Ostatecznie z 52 dziewczyn reprezentujących tyle samo państw trafiłam do finałowej piątki.

- Pojechała pani do Neapolu sama?

- Nie, z narzeczonym, bo jednak trochę się bałam. Miałam wszystko na miejscu opłacone, pojechaliśmy dzień wcześniej, aby sobie coś pozwiedzać. Nie stresowałam się specjalnie. To był ostatni weekend listopada. Wstaliśmy z samego rana. Dawid odwiózł mnie pod hotel, bo on sobie swój zarezerwował niedaleko „w razie W". Jak by coś było nie tak, dzwoń, przyjadę - mówił. Podchodzimy do drzwi, a tam już na wstępie kilka kamer skierowanych w moją stronę, snopy świateł, fotografowie pracują. Skąd pani jest? - pytają. Podchodzi do mnie moja „talent scout" i od razu kieruje pod ściankę.

- Czyli na głęboką wodę?

- O tak. Dopiero wtedy do mnie dotarło, gdzie trafiłam. O matko, już tutaj jestem! Ale od razu powiedziałam sobie, że się nie stresuję. Zrobię to najlepiej, jak potrafię, skoro już tu jestem. Show must go on! Weszłam, uśmiechnęłam się i jakoś poszło. Potem przebrałam się w sukienkę wieczorową, wysokie obcasy i na dół. W lobby mieli przygotowane studio fotograficzne, byli tam też jurorzy, którzy nas obserwowali od samego początku i oceniali. Zdjęcia z tej sesji wyszły przepiękne. Nie mam ich jeszcze, ale w przyszłym roku dostanę. Podczas gali wszystko było super, nie było zaskakujących pytań. Osoby, które nas pilnowały poza sceną, to były kobiety, więc czułam się bezpiecznie, byłam pod opieką. W ten sam dzień miałam jeszcze sesję w bikini. Sesje zdjęciowa miałyśmy także przy głównych atrakcjach turystycznych Neapolu, tam też było nagrywanie filmików. Było mi przeraźliwie zimno, a nie mogłam mieć kurtki, ale i tak było super. W tych atrakcjach turystycznych, gdzie miałyśmy sesje, nagle to my stawałyśmy się głównymi atrakcjami. Wielu turystów nam kibicowało. To jednak Włosi, więc były okrzyki w naszą stronę... Nie ukrywali podziwu. O bella, bella!

- A jak było na scenie podczas gali?

- To było w teatrze, muzyka na żywo, światła... Okazało się, że wszystkie dziewczyny były w jakimś sensie doświadczone w takich występach, byłam chyba jedyną, która pierwszy raz mierzyła się z występem na scenie. Nie miałam wcześniej żadnego doświadczenia w modelingu, pomyślałam więc, że będę obserwować inne i robiłam tak jak one. To była profesjonalna produkcja, wcześniej spotkanie z choreografem, z prezenterami, z wszystkimi ludźmi z branży. Przez cały czas czułam też, że ktoś nas obserwuje, ocenia - to byli członkowie jury.

- Kto wygrał?

- Dziewczyna z Armenii

- Nagrody były?

- Nagroda, kontrakt i diamentowa korona były tylko dla najlepszej. Ja dostałam jedynie ciuchy i bikini w prezencie. Dla mnie nagrodą było to, że miałam niesamowitą przygodę. Rozmawiałam z dziewczynami z wielu krajów, a każda miała do opowiedzenia inną historię. Zawarłam dużo znajomości, część utrzymuję, piszemy ze sobą na FB, zapraszają mnie do siebie do Kalifornii, do Szwajcarii, do Nowego Jorku. Ani przez chwilę nie żałowałam, że się na to zdecydowałam. Nigdy wcześniej nie brałam udziału w żadnej sesji fotograficznej, nie próbowałam sił w modelingu, nie startowałam w żadnym konkursie miss. To był pierwszy raz i od razu Neapol. I do razu pierwsza piątka!

- I co dalej?

- Mam teraz takie nieśmiałe przemyślenia, aby pójść w tym kierunku, coś zrobić... Mam takie głosy gdzieś z tyłu głowy, ale brakuje mi tego, aby ktoś mnie dostrzegł, zauważył. Wtedy byłoby łatwiej.

- A co na to narzeczony?

- Cały czas mnie wspierał. Bez niego bym nie pojechała. Nigdy mnie nie blokował w niczym, a ja dzięki niemu jestem bardzo otwarta. Mam w nim wielkie wsparcie. Chcesz to zrobić, to rób - mówi. Chcesz jechać tam, to jedź. Cieszę się, że go poznałam. On jest bardzo otwarty na świat. Może dlatego, że całe życie mieszkał we Włoszech...

- Włoch?

- Nie, jest Polakiem, ale wyjechał do Włoch w wieku 9 lat. Ja zresztą też pracowałam we Włoszech 3 lata...

- To może dlatego Włosi trafili akurat do pani? Nie chodzi tylko o włoską urodę.

- Może. Mój chłopak jest blondynem, więc z tą włoską urodą to często było tak, że gdy byliśmy we Włoszech, to zawsze najpierw do mnie mówili po włosku, a do niego po angielsku albo po niemiecku, choć akurat to on znał włoski lepiej ode mnie.

- Co pani porabia w Polsce?

- Zajmuje się w Oławie sprzedażą ubezpieczeń i rejestracją pojazdów. To praca biurowa. Pochodzę z Niemila, w Oławie chodziłam do Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego do technikum graficznego. Gdy byłam w ostatniej klasie, poznałam Dawida. To było w Nysie, choć w Polsce on ma rodzinę akurat w Kłodzku. To długa historia i trochę miłosna...

- Nie mogę się doczekać.

- To był mój pierwszy wyjazd po skończeniu 18 lat. Trzeba to

Pamela z Dawidem

eprasa.pl 768688b3da

wyraźniej są pisane

jakoś uczcić. Pierwszy raz rodzice wypuścili mnie gdzieś dalej z koleżankami. Taki damski wypad. Pojechałyśmy do Nysy nad jezioro, pod namioty, akurat był tam jakiś festiwal. Nie poszłyśmy ostatecznie na festiwal, tylko zostałyśmy nad jeziorem, gdzie fajnie było się poopalać. Nagle słyszymy muzykę, a tam chłopcy, wśród nich mój Dawid. Pierwszy raz od 4-5 lat przyjechał do Polski do dziadków w Kłodzku. Z kolegami wybrał się na ten sam festiwal i ostatecznie też nie poszli, tylko zostali nad wodą. Tak się spotkaliśmy. Zaczęliśmy ze sobą rozmawiać, najpierw w grupie. Na drugi dzień to samo grupowe spotkanie. Wreszcie Dawid zagadał do mojej koleżanki. - Widzę, że Pamela na mnie nie zerka, może mogłabyś coś jej powiedzieć, bo ona mi się podoba. I zaczęliśmy coraz więcej rozmawiać. No, fajny chłopak... myślałam wtedy sobie. Jeszcze nie wiedziałam, że mieszka we Włoszech, zresztą ja wcześniej nigdy w tym kraju nie byłam. On był wtedy w Polsce tylko na wakacjach. Gdy się dowiedział, gdzie mieszkam, zaczął do mnie przyjeżdżać do Niemila. Spotykaliśmy się do końca wakacji, ale wreszcie powiedział mi, że tak naprawdę to nie mieszka w Kłodzku, tylko we Włoszech, w Merano, to na północy Włoch, w Tyrolu, i że musi wyjechać. No fajnie! Ja tu się zakochałam, on do mnie przyjeżdża, a tu.. Moja mama była przerażona, gdy jeździłam do niego do Kłodzka, nawet na wszelki wypadek zdjęcia jego auta robiła, a tu Włochy! Okazało się, że jego rodzice są Polakami, którzy dawno temu wyjechali z kraju. Teraz on wyjechał, a ja musiałam skończyć szkołę, choć cały czas utrzymywaliśmy znajomość przez telefon, przez Skypa. To już był ten etap, gdy byliśmy razem tak na poważniej. Ale mama wciąż mówiła mi: - On we Włoszech mieszka, to pewnie za pięć minut się rozstaniecie... Ostatecznie ukończyłam technikum, a kontakt z Dawidem się nie urwał. Pojechałam do niego na wakacje do Merano. Jego tato odbierał mnie z przystanku, gdzie autobus zwykle wysadza ludzi, a tu... telefon mi się rozładował. Mama panikuje, rodzice dzwonili do mnie tysiąc razy, a tu cisza. Potem znaleźli gdzieś numer do taty Dawida i wreszcie dowiedzieli się, że wszystko w porządku, ale nerwów było sporo. Po wakacjach wróciłam do Polski, a potem znów pojechałam do niego do Włoch. Ostatecznie stwierdziłam, że wyjeżdżam tam na wakacje, żeby popracować i zarobić sobie na studia. Pracowałam w hotelu, początkowo „na pokojach", a gdy szybko nauczyłam się niemieckiego, bo tam mnóstwo było niemieckojęzycznych gości, przeszłam do pracy w serwisie, czyli tam, gdzie pracował mój Dawid. Było super. Pracowaliśmy razem, wspólne śniadania, kolacje. Napiwki były. Można było coś odłożyć. Pracowaliśmy ostatecznie zamiast tylko w wakacje, aż 8 miesięcy, a potem 4 miesiące wolne, za które było nam płacone. I tak ten „krótki" wypad wakacyjny zamienił się w 3 lata pracy we Włoszech. Mieszkaliśmy razem w wynajmowanym mieszkaniu. Okazało się, że to wszystko bardzo nas zbliżyło. Zjechaliśmy do Polski tylko dlatego, że pandemia wybuchła. Mieliśmy wrócić do Włoch, ale wszystkie hotele się pozamykały, więc trafiliśmy do Polski. Miałam iść na studia, więc teraz zrobiłam te trzy lata. Finanse-rachunkowość. Przyda się, no i wykorzystałam ten czas.

» - A co z Dawidem?

- Pracuje w Brzegu, jest logistykiem transportu, zna 4 języki.

» - Skoro jesteście narzeczonymi, to kiedy ślub?

- W sierpniu. Oświadczył się 2-3 lata temu na Sycylii...

» - Czyli znowu Włochy! Jednak są wam pisane...

- To było w Scopello. Przez cały dzień dziwnie się zachowywał. Dawid, co ci jest? - pytałam. A on, że nic takiego, że wszystko w porządku. Wieczorem zaprosił mnie na romantyczną kolację. Byliśmy niemal sami, taras widokowy, skąd całe wybrzeże sycylijskie przed nami. Nagle wstaje i klęka przede mną. Pamiętam, że jakaś pani siedziała na balkonie i zaczęła płakać. Też byłam w szoku.

Teraz mieszkamy sobie razem w Niemilu - moi rodzice są w Holandii, więc cały dom jest do naszej dyspozycji.

» - Ale wyjazdu do Włoch nie wykluczacie?

- Cały czas jest taka możliwość. Jego ciocia mieszka na Sycylii, zawsze możemy tam pojechać i zamieszkać. Mamy takie pomysły, ale tutaj już sobie życie poukładaliśmy, mamy pracę, znajomych, rodzinę, ale oczywiście na razie nie wykluczamy niczego...

» - Przepraszam, ale nie mogę o to nie zapytać. Skąd to imię? Tata się podkochiwał w Pameli Anderson?

- Bardzo możliwe, bo - wie pan - ten serial kiedyś był bardzo popularny... Ale nigdy mi tego wprost nie powiedział. Zresztą moja siostra to Sara, a brat Patryk, więc mało polskie imiona. Może to dlatego, że tata cały czas mieszkał w Holandii i chciał nam nadać imiona międzynarodowe. Zawsze jednak w szkole wołali na mnie „Anderson, Anderson". I tak zostało. Czasem żartowali, że Pamela Anderson kojarzy się z tym i tym, a u mnie chyba nie w tę stronę...

» - Chodzi oczywiście o obfity biust?

- Tak. Żartują czasem, że u mnie niekoniecznie, ale nie mam z tym żadnego problemu, mam dystans do siebie. Nawet jak kiedyś ustawiam sobie gdzieś nick, czasem piszę, że jestem Anderson.

» - Zna pani jakąś inną Pamelę?

- Akurat jedną znam i na dodatek chodziła ze mną do klasy. Byłyśmy więc dwie Pamele w jednej klasie.

eprasa.pl 768688b3da

Ciche OSTATKI w imprezowym klimacie

JELCZ-LASKOWICE

Działo się! Fani różnych rodzajów muzyki mogli bawić się jednocześnie, słuchając swoich ulubionych kanałów muzycznych podczas ostatkowej imprezy integrującej lokalną społeczność

Silent disco obsługiwało trzech dj-ów

To niecodzienne wydarzenie zorganizowano po raz trzeci. Tym razem w Centrum Sportu i Rekreacji. W ostatnią sobotę muzykę serwowało trzech znanych w naszej okolicy dj-ów.

Paweł z Bystrzycy, który gra na tej imprezie od początku, mówi, że to naprawdę bardzo fajna inicjatywa, bo jak ktoś ma ochotę tańczyć, to idzie na parkiet, a jak ktoś chce się spotkać ze znajomymi i pogadać, to wystarczy, że zdejmie słuchawki. Akurat on serwował imprezowiczom miks gatunków muzycznych, by każdy był zadowolony. Drugi dj to Radek - pochodzi z Miłoszyc i gra od 21 lat głównie we wrocławskich klubach, ale mimo tak długiej kariery pierwszy raz trafił na Silent Disco. - To ciekawe przeżycie, bo gra się zupełne inaczej niż zwykle - mówi. - Wokół jest cisza, a zarówno ja, jak i uczestnicy imprezy, słyszymy muzykę tylko w słuchawkach. To fajne, nowe doświadczenie.

Trzecim dj-em na imprezie był jej organizator Jacek Załubski, członek Stowarzyszenia Lokalni Patrioci J-L, który przyznał, że dopiero próbuje swoich sił w tym temacie.

Wstęp na imprezę - podobnie jak na jej poprzednie edycje - był bezpłatny. W tym roku po raz pierwszy były jednak cegiełki za wypożyczenie słuchawek, gdyż wydarzenie miało cel charytatywny. Zebrane w ten sposób pieniądze oraz ze sprzedaży ciast upieczonych przez panie z Piekar, organizatorzy przeznaczą na zakup prezentów dla najbardziej potrzebujących z terenu miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Podczas dyskoteki można też było skorzystać z „Foto Budki 360".

(WK)

- Taka impreza jest super, bo można potańczyć, ale i swobodnie porozmawiać w każdej chwili - mówią uczestniczki dyskoteki

Od grudnia sprawdzicie MENU szpitala w Oławie

POWIAT

Tyle zwykle jest narzekania na to, co dają do jedzenia w szpitalu. Teraz na stronie szpitala każdy może sprawdzić, co chory będzie miał na talerzu

Codziennie możemy sprawdzić, co będzie w szpitalu na obiad czy na kolację. Skąd?

To efekt przystąpienia oławskiego szpitala do programu pilotażowego „Dobry posiłek w szpitalu" zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 25 września 2023 r. dotyczącego edukacji żywieniowej oraz poprawy jakości żywienia w szpitalach. Od jutra, czyli od 1 grudnia 2023. r. na stronie internetowej ZOZ Oława będzie można sprawdzić menu szpitalne (sam jadłospis już jest) rozpisane na cały tydzień. Jak informuje dyrekcja ZOZ, oprócz jadłospisu, w dni robocze będą również zamieszczane zdjęcia posiłków przyrządzanych na bieżąco przez kuchnię szpitalną.

Aby zapoznać się z jadłospisem i obejrzeć zdjęcia serwowanych pacjentom posiłków, zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej www.zozolawa.wroc.pl, na której w górnym menu należy wybrać zakładkę DLA PACJENTÓW I ODWIEDZAJĄCYCH, a następnie WYŻYWIENIE PACJENTÓW.

(CK)

Gwiazdy na KONCERCIE Kolędowym

JELCZ-LASKOWICE

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na koncert z plejadą gwiazd.

4 stycznia, w kościele św. M. M. Kolbego odbędzie się wyjątkowe wydarzenie. „Gwiazdo świeć, kolędo leć" - to muzyczna podróż do krainy najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek w wykonaniu Alicji Majewskiej, Olgi Bończyk, Łukasza Zagrobelnego i Włodzimierza Korcza. Świąteczny koncert pełen radości, optymizmu, w którym każdy znajdzie dla siebie nutkę refleksji. Poza tradycyjnymi, znanymi wszystkim utworami, takimi jak „Dzisiaj w Betlejem", „Bracia patrzcie jeno", czy „Pójdźmy wszyscy do stajenki", w programie zabrzmią przebojowe kompozycje Włodzimierza Korcza z tekstami Wojciecha Młynarskiego, Magdy Czapińskiej, Wojciecha Kejne oraz Ernesta Brylla. Bilety do nabycia na stronie mgck-jl.pl/bilety lub w sekretariacie.

(AR)

Najeżone Chwałowice z radarami i... JEŻOWĄ tablicą

CHWAŁOWICE

Jeże - te małe, sympatyczne i pożyteczne zwierzęta - często pojawiają się na drodze w Chwałowicach, jednak nie mają szans uciec przed pędzącymi pojazdami. Problem ten dostrzegło „Stowarzyszenie na rzecz rozwoju i integracji Chwałowic", które zostało wsparte przez Fundusz Toyoty „Dobre Pomysły Zmieniają Nasz Świat"

Dla jeży!

W ramach projektu „Najeżone Chwałowice" zamontowano prędkościomierze zasilane z instalacji solarnej wraz z tabliczką informacyjną „Uwaga! Obszar najeżowany". W pobliżu ustawiono jeże wykonane z drewnianych płyt OSB. Dzięki tej inicjatywie bezpieczeństwo jeży oraz innych użytkowników drogi uległo znacznej poprawie.

Prędkościomierze stanęły na nowym odcinku głównej drogi asfaltowej w stronę Łaziszek. Od kilku dni kierowcy i inni uczestnicy ruchu drogowego mogą kontrolować z jaką predkoscią jadą i od razu wiedzieć, czy jest to prędkość bezpieczna czy nie.

- Solarne radary wyregulowano tak, by zielona buźka pokazywała się przy prędkości do 50 km/h - czytamy na stronie stowarzyszenia - kierowcy więc widząc buźkę czerwoną powinni natychmiast zdjąć nogę z gazu. Odcinek w bezpośredniej lokalizacji radarów ozdobiono plakatami dzieci z konkursu UWAGA JEŻE oraz jeżowymi rodzinami z drewna „usiłującymi przejść na druga stonę ulicy". Na tym nowym odcinku nie ma pobocza dla pieszych ani chodnika, dość wcześnie robi się ciemno, jest to niewątpliwie niebezpieczne miejsce, trzeba tam zachować szczególną ostrożność. Dziękujemy Funduszowi Toyoty za możliwość zrealizowania takiej akcji i inwestycji - współpracujemy już od lat i niezmiennie cieszy nas wspólne inwestowanie w bezpieczeństwo i rozwój społeczności takiej jak nasza. Już dziś dziękujemy także Państwu - kierowcom, jedźmy przez Chwałowice rozważnie i bezpiecznie!

(CK)

eprasa.pl 768688b3da

Pięknie zimowy finał MotoMikołajek

Impreza rozpoczęła się nad stawem, gdzie w pięknej zimowej aurze odbyło się morsowanie, połączone z kiermaszem

Pojawił się też ten najważniejszy, prawdziwy Święty Mikołaj

JELCZ-LASKOWICE

Charytatywnie

W sobotę było morsowanie, rajd samochodowo-motocyklowy i zlot Świętych Mikołajów

To wszystko w ramach finału akcji „MotoMikołajki", której pomysłodawczynią już kilka lat temu była Sara Bagińska. W tym roku organizacją zajęło się stowarzyszenia Inicjatywa 2.0. Miasto i Gmina Jelcz-Laskowice oraz Młodzieżowe Centrum Pomocy. 2 grudnia wymarzone prezenty pojechały do dzieci z Domu Dziecka w Bierutowie.

FOT. KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl

Gdy jedni kończyli morsowanie, inni rozpoczynali pakowanie prezentów

Pod pałacem, w którym mieści się Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice zbierały się całe mikołajkowe rodziny

Z pałacowego balkonu, świąteczne hity śpiewała Aleksandra Lubowicz

Nie tylko Święty Mikołaj miał coś dla zebranych. Błażej Telążka rozdawał babeczki

Prezenty wpakowano do ciężarowego jelcza, a potem wysłannicy Świętego Mikołaja ruszyli do Domu Dziecka w Bierutowie

eprasa.pl 768688b3da

„DEPOZYT” - książka o skarbie

Pamiętacie, jak przez wiele miesięcy relacjonowaliśmy w Gazecie Powiatowej i na portalu TuOlawa.pl bezskuteczne próby wydobycia nazistowskiego złota spod oranżerii Pałacu Minkowskie? Krzysztof Krzyżanowski napisał o tym szerzej w książce pt. „Depozyt. Śledztwo w sprawie Dziennika Wojennego”. Nowiutka...

Fragmenty:

(...)

Późnym popołudniem przyjeżdżam do Minkowskich. Przy płocie ktoś rozwinął reklamę Fundacji „Śląski Pomost” z wydrukowanym wielkim napisem „Mit Gott”. Między fundamentami oranżerii stoi wysoki metalowy trójnóg, na bloczkach podwieszona jest cylindryczna, dwumetrowa tuba. Ktoś spawa ją do bliźniaczej rury, która prawie w całości zagłębiona jest już w ziemi. Wokół pełno sprzętu, łopat, kabli i desek. Na białej tablicy widzę napis Be safe, „Bądź bezpieczny!”, z jakiegoś powodu - po angielsku.

- Mamy tu profesjonalną ekipę wiertniczą - tłumaczy Bart. - I wolontariuszy. To załoga marzeń.

Całość nadzoruje Roman Fumarniak w brązowej puchówce, ale po budowie kręci się także Franz Dziewiatek. Ma na sobie czarną bluzę z kolorowym nadrukiem. Patrzę uważnie, bo na początku nie mogę rozpoznać nietypowego kształtu. Potem dostrzegam - to podobizna rycerza zakonu krzyżackiego w hełmie i muszę przyznać, wygląda to dość oryginalnie.

Prace trwają do późnej nocy, w świetle halogenów odpompowywana jest woda, wewnątrz, w zespawanej tubie wydobywana jest mozolnie ziemia. To już piąty może szósty metr, przełomu jednak nie ma. Depozytu tym bardziej.

W ostatniej chwili los rzuca poszukiwaczom koło ratunkowe, w zasadzie malutkie kółeczka. To niewielkie drobne monety, ktoś je podnosi, podaje Bartowi. Mają oznaczenie Reichsbanku i daty 1942, 1943 i 1944 rok.

- To dowód, że byli tu Niemcy - oświadcza Bart. - Chciałoby się nawet powiedzieć „naziści tu byli”, ale to tylko spekulacja.

Na tym jednak odkrycia się kończą. W końcu drugiego dnia wykopalisk Bart Zelaytys przyznaje: - Frustracja i zniechęcenie uderzyły w nas jak upiór z przeszłości. Ale nie poddajemy się. Potrzebujemy więcej ludzi, więcej sprzętu, więcej pieniędzy. Damy radę.

Zanim jednak fundacja da radę, w miejscowości Minkowskie pojawia się telewizja. Będzie robić nagrania do programu „Expedition: Unknown”, „Ekspedycja: Nieznane”, prowadzonym przez amerykańskiego prezentera i producenta Josha Gatesa.

- Mamy „Dziennik wojenny” - tłumaczy mu nienaganną angielszczyzną Bart Zelaytys - który wskazuje 11 lokalizacji, a w nich między 100 a 300 ton nazistowskiego złota.

- Powiedziałeś: między 100 a 300... ton?! - otwiera szeroko oczy Josh.

- Tak jest - potwierdza bez mrugnięcia oka Bart. - Mamy sto procent pewności, że „Dziennik” jest autentyczny.

Ekipa wchodzi do namiotu ustawionego przez fundację nad oranżerią. Tam wita ich Mariusz, wiertacz, który na konferencji w Izbicku chwalił się, że wiertło jego maszyny natknęło się na nieznany obiekt pod ziemią. Pokazuje, w jaki sposób wykonuje odwierty, Josh Gates ochoczo pomaga. Nagle rozlegają się okrzyki:

- Patrzcie, tutaj! Tutaj!

Wszyscy pochylają się nad wyciągniętym cylindrem wiertnicy.

- Coś tu się błyszczy! - entuzjazm udziela się Joshowi. Podnosi w górę niewielką, zabłoconą grudkę. - Czy to...?!

Rozlegają się wesołe śmiechy pracującej gromadki, Josh jest zdezorientowany, ale za chwilę sam się kwaśno uśmiecha. W rękach trzyma bezwartościowy kawałek pirytu, zwanego też złotem głupców.

- Kto to włożył do wiertnicy? - marszczy czoło prowadzący program, rozgląda się po rozbawionych mężczyznach. Roman Furmaniak głośno się śmieje, pokazuje dwa kciuki do góry. Na kamerze utrwala się oryginalnie przygotowany żart eksploracyjny.

- You guys are jerks - komentuje Josh, śmieje się sam z siebie. - Panowie, jesteście kretynami.

(...)

Badania w miejscowości Minkowskie wciąż trwają, a ja niespodziewanie zyskuję nowe informacje o Stanisławie M. Kontaktuje się ze mną informator, którego nazywam „Kandydatem”.

- Wiem, że interesujesz się sprawą „Dzienników”. Prześlę ci parę dokumentów.

Otrzymuję kilka skanów, są intrygujące. W pierwszym piśmie M. zwraca się do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, konkretnie do profesora Glińskiego: *„Przedkładam propozycję przekazania trzech arcydzieł malarstwa światowego”.* Informator Jurka Kamińskiego z Oławy mówił więc prawdę, kiedy sugerował kontakty M. z urzędem. Poniżej widzę listę obrazów: „Portret młodzieńca” Santiego, „Autoportret” Rembrandta, „Dama w kolorowej sukni” Rubensa - same dzieła, które mają trzy wspólne cechy: są bardzo znane, niezwykle drogie i do tej pory zaginione.

Autor książki Krzysztof Krzyżanowski

Dalej czytam o tym, w jaki sposób M. zdobył wiedzę o arcydziełach: *Pozostawałem w bliskich relacjach z osobami odpowiedzialnymi za dzieła sztuki. Wiedzę o ich losach posiadałem od szefa transportu przy obronie Wrocławia pana dr. płk. Wilhelma Michaelisa w roku 1989. Te trzy obrazy zostały skradzione w 1945 roku na drezdeńskim dworcu i znajdują się aktualnie w posiadaniu jego córek.*

Przyglądam się pismu, wygląda na prawdziwe. Na pierwszej stronie, tuż pod listą obrazów pieczęć wpływu do urzędu Konserwatora Zabytków we Wrocławiu i data: 2 stycznia 2019 roku. To chyba pierwszy raz, kiedy w urzędowej korespondencji pojawia się stopień, imię i nazwisko tajemniczego Michaelisa.

Drugi dokument jest jeszcze bardziej zaskakujący. Czerwony nagłówek, nazwiska i daty, na końcu okrągła pieczęć niemieckiego notariusza. To potwierdzenie adopcji M., potwierdzone urzędowo. Wczytuję się w dane i nie mogę uwierzyć.

- Od kogo to masz? - pytam Kandydata.

- Od Stanisława M. Zgodził się, bym je sfotografował.

Na stronie drugiej widzę dane rodziców. Stanisław M., urodzony na Dolnym Śląsku, niedaleko Oławy, miał matkę Augustę, z domu Paatz. Nazwisko po mężu - Michaelis. Jej mąż i, jak wskazuje na to pismo, ojciec M. to dr Wilhelm Michaelis, urodzony 17 lutego 1898 roku w Hainau.

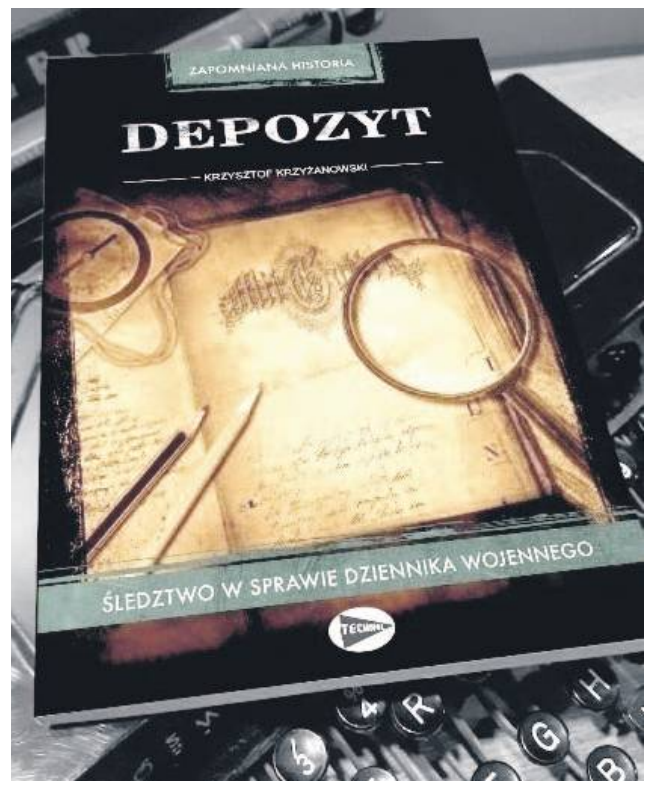

Z opisu wydawcy:

(...) - Ta sprawa jest niebezpieczna. Znam ludzi, którzy zapłacili za nią wysoką cenę.
- Po co mi więc o niej mówisz?
- Chcę, byś był osobą, która, z naszym udziałem, poprowadzi ją dalej i za jakiś czas, być może, doprowadzi do tego, że usłyszą o nim wszyscy. Kiedy mnie wysłuchasz, wszystko zrozumiesz. Akceptujesz te warunki? (...)
Kiedy w 2018 roku powoli opada kurz po poszukiwaniach nieistniejącego Złotego pociągu pod Wałbrzychem, mało kto wie, że w zaciszu gabinetów rządowych omawiana jest już kolejna, skarbowa sensacja. W marcu 2019 roku staje się publiczna. Nikomu nieznana fundacja z Opola ogłasza, że posiada tajemniczy „Dziennik”, wojenny pamiętnik, w którym niemiecki oficer opisał ukrywanie nazistowskich skarbów. Skrytki są dobrze zabezpieczone, a ich zawartość sensacyjna: tony złota, monety, biżuteria, skrzynie z banków i 47 obrazów wielkich malarzy. „Chcemy te skarby wydobyć, skrytka po skrytce” - oświadczają przedstawiciele fundacji.
Krzysztof Krzyżanowski zbiera informacje o sprawie od samego początku. Gromadzi dokumenty, rozmawia z członkami fundacji, sprawdza kolejne tropy i miejsca w terenie. Po latach starań jako jeden z pierwszych zostaje dopuszczony do pilnie strzeżonych dokumentów. Co udaje mu się ustalić w terenie, w archiwach, w rozmowach ze świadkami? Czy uda się podjąć cenny depozyt ukryty pod ziemią? Okazuje się, że sprawa ma ewidentnie... drugie dno. „Krzyżanowski wciągnął mnie po same uszy w historię „Dziennika wojennego”. Ta książka to prawdziwe mięso skarbowe: same fakty podane z talentem”. Andrzej Daczkowski / Redaktor naczelny „Odkrywcy”

- Sprawdź to, jak chcesz - mówi Kandydat. Robi się ciekawie.

Niecodzienne informacje o M. dostaję także od Tomasza z Brzegu, która pomagał przy pracach poszukiwawczych w Pałacu Minkowskie.

- W połowie 2022 roku pojechałem z kolegą do pałacu w Oleśnicy Małej. Nagle pojawia się jakiś facet i pyta nas, czy interesujemy się tym miejscem. Prosto z mostu mówi, że dużo wie o pałacu. - Fajnie - odpowiadam i pytam: - A skąd pan to wie? - Jestem synem esesmana - mówi. - Polakiem? - Tak - odpowiada. - Serio, tak powiedział? - dziwię się na taką bezpośredniość.

- Tak, sam byłem zaskoczony - przyznaje Tomasz. - Polak i ojciec esesman, kto się tym chwali? I dalej, opowiada nam całą historię: że był adoptowany przez Niemca, że ma na to dokumenty. Prowadzi nas do samochodu, pokazuje jakieś kartki, akt adopcji, akty notarialne kupna pałacu. Sprawdziłem to już na drugi dzień - nikt tego pałacu nie kupił.

- Potem chwali się, że sprzedał fundacji z Opola „Dziennik wojenny”, za niezłą sumkę, lecz oszukali go i nie wypłacili całej kwoty.

- Ciekawe - odpowiadam.

Tomasz zaskakuje mnie jednak jeszcze bardziej.

- Na koniec powiedział, że ma „Portret młodzieńca” Rafaela. I że chce go sprzedać.

(...)

(CK)

Pałac Minkowskie na chwilę odżył. Przynajmniej medialnie, gdy 3 lata temu tytuły prasowe rozbudzały wyobraźnię: „W Pałacu Minkowskie ukryto 48 skrzyń ze skarbami”, „Skarb wart 2,5 mld złotych ukryty w zabytkowym pałacu na Opolszczyźnie? Badacze trafili na niezwykły trop”, „11 lokalizacji, 300 ton złota i zaginione dzieła sztuki. Opolska fundacja miała otrzymać dziennik wojenny oficera Waffen SS”, „Czy w okolicach Namysłowa znajduje się się złoto Wrocławia”, „Skarb nazistów wart 2,5 mld zł. Sensacyjne doniesienia”

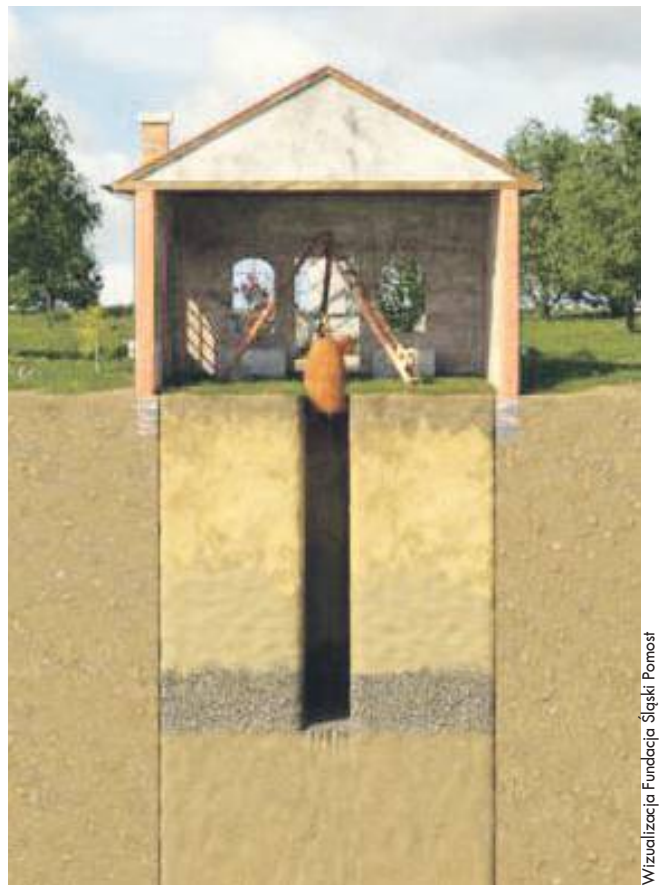

Wizualizacja Fundacja Śląski Pomost

Tak miało być chowane nazistowskie złoto pod oranżerią pałacu w Minkowskich według wizualizacji wykonanej przez fundację „Śląski Pomost”

eprasa.pl 768688b3da

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Niemal miliard złotych na pożyczki dla dolnośląskich przedsiębiorców

Dzięki umowie podpisanej przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego oraz przedstawicieli Banku Gospodarstwa Krajowego już wiosną przyszłego roku dolnośląscy przedsiębiorcy będą mogli ubiegać się o atrakcyjne pożyczki.

Jednym z priorytetów Samorządu Województwa Dolnośląskiego jest rozwój przedsiębiorczości w regionie

Pieniądze te będzie można wykorzystać między innymi na rozwój firmy czy inwestycje w zwiększanie efektywności energetycznej.

- Operatorem pożyczek, które chcemy uruchomić, będzie Bank Gospodarstwa Krajowego. To prawie miliard złotych dla mikro, małych i średnich przedsiębiorców. Zależny nam na tym, aby Dolny Śląsk rozwijał się równie dynamicznie, jak do tej pory - wyjaśnia **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Takie instrumenty finansowe, dostępne w obecnej perspektywie unijnej na lata 2021-2027, są ważnym elementem wsparcia dolnośląskich firm, a rozwój regionalnej przedsiębiorczości to jeden z priorytetów samorządu województwa. Dlatego w ramach podpisanej umowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego zrealizowane zostaną projekty o łącznej wartości około 990 milionów złotych.

- Trzy pożyczki, które trafią do przedsiębiorców, to nowy impuls rozwojowy dla Dolnego Śląska. Mamy nadzieję, że te pieniądze, pochodzące z puli funduszy europejskich, pozwolą na dalszy dynamiczny rozwój regionu, za co trzymamy kciuki i życzymy wszystkim powodzenia - dodaje **Tymoteusz Myrda, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.**

To doskonała wiadomość dla dolnośląskich przedsiębiorców, ponieważ pieniądze pozyskane w ramach pożyczek nie tylko nie podlegają tak rygorystycznym zasadom wnioskowania i rozliczania, jak dotacje, ale również stale zasilają gospodarkę regionu, ponieważ można korzystać z nich wielokrotnie - pieniądze zwrócone operatorowi są dalej dostępne dla kolejnych chętnych.

- Dziękujemy za zaufanie, na które pracujemy już od 2009 roku. Od tego czasu udało się wdrożyć na Dolnym Śląsku instrumenty finansowe na ponad 1,38 miliarda złotych. Te pieniądze służą przede wszystkim dolnośląskim przedsiębiorcom. Dzięki dobrej współpracy BGK i Samorządu Województwa udawało się te instrumenty dostosowywać do zmiennych warunków gospodarczych takich, jak COVID czy wojna na Ukrainie - mówi **Tomasz Robaczyński, Członek Zarządu BGK.**

Wdrażanie instrumentów finansowych na Dolnym Śląsku zostało powierzone Bankowi Gospodarstwa Krajowego, który posiada ogromne doświadczenie w pełnieniu roli zarządzającego produktami finansowymi. Pełni tę funkcję już od pierwszej pełnej perspektywy finansowej UE. Dolny Śląsk uruchomi mechanizm wsparcia finansowego w formie pożyczek w ramach 3 projektów:

- **Pożyczka rozwojowa** - zwiększenie efektywności wdrażania innowacji w dolnośląskim sektorze MSP.
- **Pożyczka na poprawę efektywności energetycznej** - zwiększenie efektywności energetycznej w sektorze mieszkaniowym, budynkach publicznych oraz w mikro i małych firmach z regionu.
- **Pożyczka OZE** - zwiększenie produkcji energii elektrycznej i cieplnej z odnawialnych źródeł energii, budowa i rozbudowa instalacji Odnawialnych Źródeł Energii. Uzupełniająco finansowane będą stacje ładowania pojazdów elektrycznych.

TS

Pożyczki dla przedsiębiorców będą dostępne już od wiosny przyszłego roku

eprasa.pl 768688b3da

Szykują piękny koncert

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki tradycyjnie zaprasza na muzyczne powitanie Nowego Roku

Koncert Noworoczny w wykonaniu Orkiestry Karkonoskiej Filharmonii Kameralnej pod kierownictwem artystycznym Romana Samostrokova odbędzie się 6 stycznia o godzinie 16.00 w sali widowiskowej OWE Odra w Oławie przy ul. Młyńskiej 3.

W roli solistów wystąpią: Sylwia Danieluk (sopran) oraz Przemysław Borys (tenor). O oprawę słowną koncertu zadba Dominika Łukasiewicz. Całość koncertu poprowadzi i słowo o muzyce zaprezentuje Dominika Łukasiewicz.

Podczas koncertu usłyszymy najpiękniejsze arie, duety oraz utwory orkiestrowe między innymi: „Fale Dunaju" I.ona Ivanoviciego, „Przetańczyć całą noc" z musicalu „My Fair Lady" Fredericka Loewego, „Odgłosy wiosny", „Champagne Polka"Johanna Straussa, „Brunetki Blondynki" Roberta. Stolza, Arię ze śmiechem z operetki „Perichola", „Kankana" Jacquesa Offenbacha, „The Waltz Goes on" – Anthony`ego Hopkinsa i wiele innych.

Bilety w cenie 63 zł (dla posiadaczy Oławskiej Karty Mieszkańca) i 70 zł dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

„Paranienormalni" wystąpią w Oławie

Centrum Sztuki w Oławie wraz z Agencją „Awangarda Jakub Majewski" zapraszają na występ Kabaretu Paranienormalni 12 maja 2024 roku o godzinie 14.00

Spektakl odbędzie się w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra". Bilety w cenie 100 zł dostępne w kasie OWE Odra w Oławie oraz online: kupbilecik.pl i kultura.olawa.pl.

(KT)

eprasa.pl 768688b3da

BARAN

(21.03-20.04)

Miły tydzień, który spędzisz w towarzystwie przyjaznych osób. W pracy - zamieszanie i obowiązki. Powoli uporasz się z codziennymi kłopotami i rozwiąż wszystkie sprawy. Mogą pojawić się niewielkie kłopoty ze zdrowiem, szczególnie z żołądkiem.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Odzyskasz spokój i wiarę w siebie. Docenią to współpracownicy i członkowie rodziny. We czwartek nowe wyzwania zawodowe, w sobotę i w niedzielę - odwiedziny miłych osób i niewielkie niespodzianki.

LEW

(23.07-22.08)

Staniesz na wysokości zadania, wprowadzisz porządek w domu i w pracy. Nawał obowiązków nie przerazi, lecz doda energii do działania. Kolejne dni przyniosą małe sukcesy, ale także rozterki i wątpliwości.

WAGA

(23.09-23.10)

Świetnie poradzisz sobie z kłopotami i nieporozumieniami w pracy. W uczuciach poprawa stosunków z ważną osobą. Finanse ciągle będą się wahać. Może się pojawić niewielki przypływ gotówki.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Masz okazję poznać nowych ludzi, zawrzeć korzystne układy lub podpisać intratne umowy. Interesy będą szły doskonale. Przeczekaj to, bo sytuacja będzie się zmieniała się z dnia na dzień. Nie spodziewaj się zmiany w finansach.

WODNIK

(21.01-20.02)

Kłopoty ze zdrowiem, snem i koncentracją pojawią się na początku tygodnia i utrzymają się do piątku. Kolejne dni będą bogate w nowe doświadczenia i znajomości. Weekend zapowiada się ciekawie, zwłaszcza niedziela.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (125)

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Florka Karga, a zrobione było około 1974 na Plantach Zamkowych - na zdjęciu widzimy siostry Karg - Marię, Albinę i Martę oraz męża Marty Ludwika Drechslera z synem Arturem. W głębi wieża starego zamku, która zawaliła się (zawalono ją) rok później.

Zdjęcie nr 2. Tu widzimy ruiny starego zamku za Pałacem Luizy, którego początki sięgają XIV wieku. Fotografię zrobił z wieży ciśnień Andrzej Dobrucki na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku.

Zdjęcie nr 3 to przedwojenna widokówka, na której widzimy stary zamek - zdjęcie zrobione od strony kamiennego mostu ma rzece Oława. Wieża zamkowa przykryta jest hełmem, a obok widać wieżę ciśnień.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

BYK

(21.04-21.05)

Spokój i monotonia w pracy oraz w domu sprawią, że poczujesz się trochę znudzony życiem. Nie pożałujesz, jeśli skorzystasz z ciekawe propozycji. W sprawach uczuciowych miłe chwile i odprężenie.

RAK

(22.06-22.07)

Tydzień nie będzie należał do szczególnie udanych. Trudności pojawią się w związkach, które nie potrafią zapanować do końca nad sytuacją. Sytuacja poprawi się po niedzieli. Powoli uda się odnaleźć płaszczyznę porozumienia.

PANNA

(23.08-22.09)

Nie daj się wciągać w sprawy innych, zwłaszcza przed świętami. Twoje zaangażowanie może zaszkodzić. Postaraj się tylko służyć radą. W pracy uda się zrealizować wszystkie zamierzenia. W uczuciach - szczególne chwile i przeżycia.

SKORPION

(24.10-22.11)

Szczególnie ciekawie zapowiada się wtorek. Radość i ekscytujące przeżycia - w weekend. Od poniedziałku dużo pracy i kolejne obowiązki. Poradzisz sobie dobrze ze wszystkim.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

To, co ważne dla ciebie, nie musi być ważne dla wszystkich. Pamiętaj o tym, zanim zaczniesz krytykować i oceniać postępowanie bliskich. Pewne sprawy zaczną wymykać się spod kontroli. Postaraj się nad tym zapanować.

RYBY

(21.02-20.03)

Nie powinieneś tworzyć w tym tygodniu dalekosiężnych planów. Mogą one ulec zmianie w każdej chwili. Udane będą piątek i wtorek. W świąteczną niedzielę uważaj na to, co i komu mówisz. Zdrowie i finanse - dobre.

eprasa.pl 768688b3da

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA

Dam pracę

► Firma brukarska zatrudni pracowników. Tel. 502 411 884

ZATRUDNIĘ DEKARZA LUB DO PRZYUCZENIA JELCZ-LASKOWICE TEL. 602 363 275

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię starocie, rzeczy z PRL. Tel. 783 484 945

► Skup motocykli zabytkowych WSK, WFM, Junak SHL oraz części Tel. 693 095 569

► Kupię żeliwną zabytkową krajalnicę do wędlin z kołem zamachowym i ostrzałką. Tel. 57 694 88 27

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam tanio elektryczny kocił grzewczy Kospel, 24 KW. Tel. 607 108 081

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT

► Sprzedam ziemniaki paszowe i pszenicę Tel. 504 923 819

► Sprzedam grunt rolny 2 hektary Biskupice Oławskie Tel. 606 786 707

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► Psycholog, Oława. 530-000-673

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, Ip, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Mieszkanie na sprzedaż 36.40 m2 w bloku, lokalizacja 1 Maja 36a, księga wieczysta, świadectwo energetyczne, cena do negocjacji Tel.+48570680993

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę parter domu w Godzikowicach - 2 pokoje, kuchnia i łazienka. Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, ul. Paderewskiego Tel. 721 657 530

Poszukuję do wynajęcia

► Szukam małego mieszkania do wynajęcia w Oławie. Tel. 881 401 775

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► DJ Jack, imprezy okolicznościowe, konferansjer, wodzirej, obsługa muzyczna. Doświadczenie 8 lat. Tel. 604 472 922

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów. Dojazd gratis. Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Profesjonalne pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► DORA-MAX Usługi sprzątania Firm oraz osób prywatnych Tel. 791 755 040

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

USŁUGI HYDRAULICZNE.
ZGRZEWANIE RUR
ELEKTROOPOROWO.
PRZEGLĄDY INSTALACJI GAZOWEJ.
KAMEROWANIE INSTALACJI
SANITARNEJ.
TEL. 602 236 330

► Usługi hydrauliczne i montaż piecyków gazowych, przeróbki hydrauliczne, naprawy Tel. 693 095 569

Budowlane

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Remonty - wykończenia. Regipsy, płytki, panele,, gładź, malowanie. Hydrauliczne drobne, wymiana, kabin, sedesów, baterii itp.. Elewacja nieduże. Duże doświadczenie. Tel. 73 146 70 49

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Usługi koparko-ładowarką. Tel. 502 411 884

► Usługi remontowe. łazienki od A do Z, poddasza, gładzie, malowanie, panele. Fachowe doradztwo oraz wycena Tel. 693 095 569

► Remonty, donice tarasowe, tynki dekoracyjne i docieplenia Tel. 600 523 636

WYNAJMIJ MINIKOPARKĘ
- TWÓJ KLUCZ DO SKUTECZNEJ
BUDOWY!
ZAPEWNIAMY:
* ELASTYCZNE TERMINY WYNAJMU
* KONKURENCYJNE CENY
1 DO 4 DNI: 400 ZŁ
POWYŻEJ 4 DNI: 350 ZŁ
DLACZEGO MY?
* DOŚWIADCZONA OBSŁUGA
* DOSTAWA DO KLIENTA
* PEŁNE WSPARCIE TECHNICZNE
SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY
I ZBUDUJ Z NAMI SOLIDNĄ
PRZYSZŁOŚĆ!
TEL. 73 762 28 40

ELEKTRYK.
TEL. 696 422 682

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

► Videofilmowanie, fotografowanie Artur Wawer Tel. 888 664 585

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratownicza - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	71-318-71-09
UP ul. Techników	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)
Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803
- ORZECH CZESKI 22 Mj/kg - 1250 zł/t
- WĘGIEL KOSTKA 25 Mj/kg - 1750 zł/t
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - 1750 zł/t
- WĘGIEL ORZECH 26 Mj/kg - 1650 zł/t,
- WĘGIEL ORZECH 25 Mj/kg - 1550 zł/t
- WĘGIEL ORZECH II 23 Mj/kg - 1300 zł/t
- EKOGROSZEK JARET 23 Mj/kg - 1400 zł/t
- EKOGROSZEK KAZACH 27 Mj/kg - 1650 zł/t
- EKOGROSZEK ANMAG GOLD 26 Mj/kg - 1600 zł/t
- EKO CZESKI 20 Mj/kg - 1250 zł/t
- EKOGROSZKI WORKOWANIE - 150 zł/t
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - 2240 zł/t
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - 1350 zł/t
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - 1550 zł/t
- MIAŁ WĘGLOWY 23 Mj/kg - 950 zł/t
- DREWNO OPAŁOWE pocięte w klocki, brzoza, olcha - 300 zł m³

TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY!
BEZ KOLEJKI

eprasa.pl 768688b3da

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

► Pomoc drogowa. Tel. 666 300 300

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

powiatowa
Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!
Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)
tuOlawa.pl
Infolinia:
tel. 71 313 35 57

Listy do redakcji

Zielony Mostek

Na łamach „Gazety Powiatowej" mogliśmy niedawno oglądać zdjęcia dawnych mostów nad rzeką Oławą i wiele dowiedzieć się z ich opisów. Również Oławska Telewizja Kablowa emitowała ciekawy filmowy dokument pt. „Opowieść o mostach na Oławie", zrealizowany przez Pana Zbyszka Pryjdę, a o historii mostków opowiadał Pan Leszek Mazur.

Mieszkam w Oławie niemal od 80 lat i doskonale pamiętam dawne mostki i kładki nad „Oławką". Moimi najbardziej ulubionymi mostami były mosty nad Młynówką, „wodospadem" i oczywiście „Zielony". Dodam, że wśród młodych mieszkańców (chyba nie tylko) najbardziej ulubionym mostem był właśnie „Zielony". Czytając opisy, oglądając zdjęcia i wspomniany film, wróciły wspomnienia z dawnych lat, do tamtych mostów, przez które przechodziłem, na których zatrzymywałem się setki razy, po których dziś nie ma śladu.

Wraz ze wspomnieniami przyszła chęć napisania wiersza o tym ulubionym moście, który łączył ulicę Gazową z parkiem. Był on położony obok ruin Domu Strzelca, jego ogrodu i muszli koncertowej, gdzie przez wiele lat odbywały się różne imprezy kulturalne.

Pozdrawiam, życzę miłej lektury i miłych wspomnień.

ZIELONY MOSTEK

To już historia, lecz jakże piękna.
Niewielu o niej coś może wiedzieć,
Lecz ja ją dobrze znam i pamiętam,
Dlatego chcę ją Wam opowiedzieć:

Nad modrą wodą rzeki Oławy,
Drewniany mostek był zawieszony.
Łączył dwa brzegi lewy i prawy
I był od zawsze zwany „Zielony".
Na lewym brzegu lipy, kasztany,
Mocno korony swe pochylały,
A ich gałęzie wiatrem bujane,
Leciutko mostek nimi muskały.

Tuż za tym mostkiem kamienne schody,
Alejką brzózek do parku wiodły,
Gdzie oprócz dębów pełnych urody,
Rosły modrzewie, klony i jodły.
Gdzie rosły krzewy bzu i leszczyny,
Graby, jawory, lipy, kasztany.
Gdzie spotykałeś całe rodziny,
Ludzi szczęśliwych i zakochanych.

Przy samym mostku na prawym brzegu
Rosła urocza wierzba płacząca,
Która chroniła zawsze każdego,
Przed wiatrem, deszczem i żarem słońca.
Na mostku młodzi się spotykali,
Tu wyznaczano miejsca na randki.
Tu się tulili i całowali
W wieczór, w południe, nawet w poranki.

Ileż na mostku łez się wylało?
Czasem ze smutku, częściej z radości.
Ileż par miłość tutaj wyznało,
Lub tu kończyło czas swej miłości.
Zielony Mostek wciąż tętnił życiem,
Wiosną i latem, aż do jesieni,
Gdy przysypany opadłym liściem,
Gamą kolorów w słońcu się mienił.

I zimą mostek był odwiedzany,
Więc nigdy nie był osamotniony.
Był cały w bieli, śniegiem usłany,
Lecz mimo bieli był on Zielony.
Nie ma już mostku, kamiennych schodów,
Brzózek w alejce przez park wiodącej.
Nie ma szpaleru drzew tuż nad wodą,
Ani uroczej wierzby płaczącej.
Zielony Mostek dwa brzegi łączył.
Łączył też serca, na lepsze zmieniał.
Choć jego żywot dawno się skończył,
Lecz pozostały po nim wspomnienia.

EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 768688b3da

KRZYŻÓWKA Z LUDOWYM PRZYSŁOWIEM

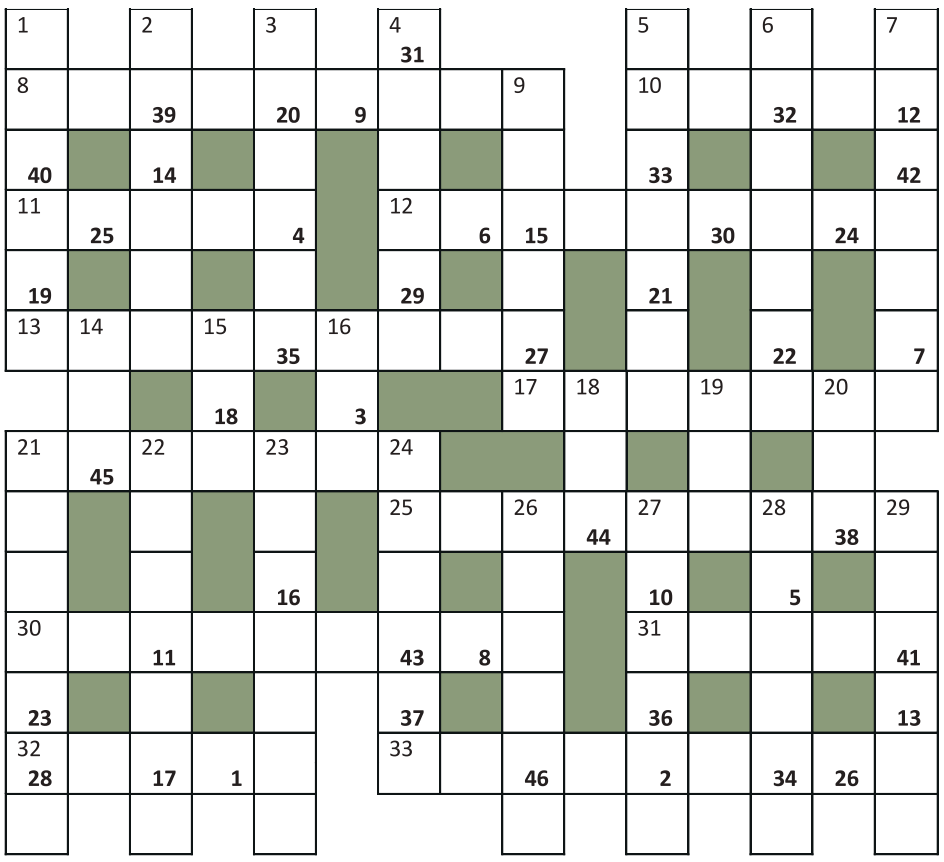

Litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 46, utworzą ludowe przysłowie, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46		

Poziomo: 8) jeśli w nos, to… danie komuś nauczki; 10) zdobywanie wiedzy; 11) odwzorowanie konturu np. przedmiotu; 12) dodatkowa opłata za kurs taksówką z czekaniem na pasażera; 13) ma złote ręce do szydełkowania; 17) piękne historyczne miasto w hiszpańskiej Kastylii; 21) psotnik, wesołek; 25) zmienna różnica pomiędzy maksimum a minimum; 30) przewoźnik po kanałach Wenecji; 31) stolica sąsiedniego województwa; 32) tragiczna operowa kochanka z Lammermooru; 33) wybuchowy „prezent" szefa polskiej policji.

Pionowo: 1) nie reaguje na budzik; 2) westernowy facet z gwiazdą i coltem; 3) Aleksander Ścibor-…., reżyser i scenarzysta filmowy (m.in. „Lalka", „Człowiek z marmuru"); 4) szefuje załodze małego statku, kutra; 5) lekarz specjalista od nowotworów; 6) jelczańska firma, znana z produkcji airbagów; 7) w Ścinawie Polskiej jest… Kapitańska; 9) bardzo popularne w Grecji męskie imię; 14) Muhammad, legendarny amerykański bokser, Cassius Clay po przejściu na islam; 15) miejsce lub osiągnięcie, do którego zmierzasz; 16) anglosaskie niecałe pół hektara; 18) mityczny grecki władca wiatrów; 19) srebrna polska moneta z XVII-XVIII wieku; 20) metal, niezwykle cenny w przemyśle elektronicznym; 21) Jarosław (1919-2020), nasz regionalny ludowy rzeźbiarz, malarz i szopkarz; 22) zielona, najbardziej ostatnio znana u Agnieszki Holland; 23) publiczny telefon na monety z czasów PRL-u; 24) często tracony podczas rozmowy przez komórkę; 26) witryna internetowa; 27) jądro atomowe różniące się liczbą protonów i neutronów od innych jąder, ale mających tyle samo nukleonów; 28) człowiek z defektem fizycznym lub umysłowym; 29) niejedna w parku.

(kram)

LISTY DO REDAKCJI

Dziękują za Zieloną w Janikowie

Mieszkańcy Janikowa przy ulicy Zielonej bardzo dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w budowę chodnika oraz instalację radaru mierzącego prędkość pojazdów. Dzięki wsparciu finansowemu i organizacyjnemu w szczególności dziękujemy:

Wójtowi Gminy Oława Panu Arturowi Piotrowskiemu, Staroście Powiatu Oławskiego Panu Mirosławowi Kuleszy oraz przewodniczącemu Rady Gminy Oława Panu Mariuszowi Michałowskiemu.

Państwa działania w znaczy sposób podniosły poziom bezpieczeństwa na tej bardzo ruchliwej i wąskiej drodze.

Liczymy jednocześnie na dokończenie budowy chodnika na pozostałym odcinku naszej ulicy.

MIESZKAŃCY

GO KINO OŁAWA gokino

REPERTUAR 08-14.12.2023
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:30

NÓŻ W NOCNEJ CISZY
PREMIERA! HORROR, KOMEDIA, ŚWIĄTECZNY, NAPISY
PT-CZW 19:45

WONKA
PREMIERA! KOMEDIA, FANTASY, MUSICAL
DUBBING PT-ND, CZW 12:30 15:00 17:35
NAPISY PT-ND, CZW 20:00

KICIA KOCIA POD CHOINKĘ
PREMIERA! ANIMACJA, DLA DZIECI
PT-ND, CZW 10:15 11:30 12:45 16:10
PN 11:30 14:00 12:45 16:00
WT-ŚR 10:15 11:30 12:45 14:00 16:00

ŻYCZENIE
ANIMACJA, FAMILIJNY
PT-ND 10:00 12:30 15:15 17:25
PN 09:00 09:40 12:30 15:15 17:25
WT-ŚR 10:00 12:30 15:15 17:25

NAPOLEON
BIOGRAFICZNY, DRAMAT
PT-CZW 19:30
PN-ŚR 12:30 19:30

TROLLE 3
ANIMACJA, FAMILIJNY
PT-ND 10:30 13:00 15:30 17:45
PN 09:00 13:00 15:30 17:45
WT-ŚR 10:30 13:00 15:30 17:45

UWIERZ W MIKOŁAJA
KOMEDIA, ŚWIĄTECZNY, POLSKI
PT-ND, CZW 14:00 17:20
PN-ŚR 15:10 17:20 20:15

TO WŁAŚNIE MIŁOŚĆ. 20 ROCZNICA
PREMIERA! KOMEDIA ROMANTYCZNA, NAPISY
PT-CZW 19:50
PN-ŚR 17:30 19:50

KAJTEK CZARODZIEJ
FAMILIJNY, POLSKI
PT-ŚR 10:00
CZW 09:30

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

eprasa.pl 768688b3da

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Emocje w Częstochowie s. 26

Ada najlepsza! s. 27

CIĘŻARY

Sukces

Kolejne medale do kolekcji

2 grudnia w hali sportowej WKS Śląsk Wrocław odbyła się finałowa runda wieloboju atletycznego. Wśród uczestników nie zabrakło reprezentantów klubu LKS Polwica Wierzbno

fot. arch. klubu

Ekipa LKS Polwicy Wierzbno

Skład lokalnej drużyny powiększył się o kilku zawodników, którzy rozpoczęli treningi we wrześniu i był to dla nich debiut w zawodach ciężarowych. Rywalizacja składała się z czterech konkurencji: skok w dal z miejsca, rzut piłką lekarską, rwanie i podrzut.

Zawodnicy pod opieką trenerów Damiana Susła, Sebastiana Konona i grającej trenerki Natalii Pawlik spisali się na medal, wygrywając wszystkie grupy wiekowe.

W kategorii do lat 12 wygrała Maja Kraska, zdobywając 287 punktów. Na drugim miejscu była Julia Wójcik (280 pkt), a na dalszych lokatach uplasowały się: Alicja Szaruga, Klara Suseł i Karolina Kożak.

W tej samej grupie wiekowej wśród chłopców zwyciężył Wiktor Kasielski (269 pkt) przed Wojciechem Motałą (266 pkt). Tuż za podium zawody skończył Marcel Kucharski (243 pkt). Na dalszych miejscach uplasowali się: Marek Motała, Kornel Miroś, Kacper Domagalski, Wojciech Szczeciński, Hubert Trościaniec, Boryc Picon, Tymon Domański, Wiktor Wierzbicki i Jan Szczepański.

Do lat 15 najlepsza wśród dziewcząt była Wiktoria Kasielska, a wśród chłopców Tymoteusz Biadalski. Na czwartym miejscu rywalizację zakończył Patryk Siatkowski, a na piętnastym Krzysztof Kaczmarek.

Po zakończeniu zawodów podsumowano całoroczny cykl, wręczając medalistom nagrody i puchary. Wiele miejsc medalowych przypadło sportowcom z Wierzbna. Złoto: Maja Kraska, Wiktoria Kasielska, Wojciech Motała, Tymoteusz Biadalski, srebro: Julia Wójcik i Wiktor Kasielski, brąz: Marcel Kucharski. Klub LKS Polwica Wierzbno wygrał również w klasyfikacji drużynowej.

***

Już w najbliższą sobotę odbędzie się Międzynarodowy Turniej w Wierzbnie z udziałem siedmiu ekip zagranicznych i ośmiu polskich. W niedzielę zostanie za to rozegrany Drużynowy Puchar Polski Masters.

(KT)

PŁYWANIE

Świetny wynik

Przepłynęli maraton. I to aż pięciokrotnie!

18 listopada w Termach Jakuba odbył się Ekiden Maraton Pływacki. Celem imprezy było pokonanie przez wszystkie drużyny dystansu 42,195 km. Ostatecznie uczestniczy przepłynęli łącznie 226 kilometrów i 400 metrów

Imprezę zorganizowano pod patronatem i z okazji trzeciej rocznicy powołania Stowarzyszenia Polskie Aquaparki i Pływalnie, organizacji, która powstała m.in. z inicjatywy Term Jakuba w okresie pandemii, aby reprezentować interesy branży polskich pływalni i aquaparków. Oprócz oławskiego obiektu, zawody gościły na 12 innych basenach.

Uczestnicy imprezy to drużyny składające się od 4 do 10 osób, które mogły pływać przez 30, 60 lub 90 minut. Ostateczny wynik przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Wyszedł bardziej IronMan niż klasyczny maraton.

Organizatorzy z Term Jakuba przyznają: - Najbardziej cieszy, że tego samego dnia i w tym samym miejscu spotkali się pasjonaci aktywności i zdrowego stylu życia. Obok zawodników regularnie trenujących pływanie, pojawili się amatorzy tej formy rekreacji. A zabawa była przednia, o czym najlepiej świadczą nazwy zespołów oraz skala wieku uczestników od 7 do 74 lat.

(KT)

fot. arch. Term

Ekiden Maraton Pływacki przerósł oczekiwania organizatorów

Zieliński i Walków mistrzami Polski

SZTUKI WALKI

Sukces

Miniony weekend był bardzo udany dla reprezentacji KS Fighter Jelcz-Laskowice

2 grudnia w Bieruniu rozegrano Mistrzostwa Polski Kickboxingu w formule Oriental Rules (Polski Związek Kickboxingu/WBC muay thai).

Maurycy Zieliński i Przemysław Walków, reprezentujący klub z Jelcza-Laskowic dwukrotnie zdobyli złoto. Maurycy w finale wygrał jednogłośnie na punkty z zawodnikiem z Kielc, a Przemysław Walków pokonał rywala z Warszawy 3:0. Dla obu panów to piękne zakończenie roku 2023. Co prawda na mistrzostwa klub wystawił skromną reprezentacje, ale obaj zawodnicy spisali się świetnie.

- Jako trener jestem bardzo zadowolony z wyniku Maurycego i cieszę się, że również mogłem dorzucić swoją cegiełkę w postaci kolejnego tytułu mistrza Polski - przyznaje Przemysław Walków.

(KT)

fot. arch. klubu

Mistrzom należą się duże gratulacje

eprasa.pl 768688b3da

AZS STOELZLE Częstochowa - IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice 2:3 (23:25, 20:25, 25:19, 25:21, 13:15)

Pod Jasną Górą HORROR z happy endem

SIATKÓWKA
II liga

Pięć setów walki i wygrana „Volleya"

Kamil Tysa

Mecz nie był łatwy, ale ostateczne zwycięstwo daje powody do radości

Tydzień wcześniej siatkarze IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice wygrali w Centrum Sportu i Rekreacji z Chełmcem Wałbrzych 3:1, notując szóstą wygraną, w dziewiątym meczu sezonu 2023/2024. Do Częstochowy jechali więc w celu potwierdzenia dobrej formy i zdobycia kolejnych punktów. Dobry rezultat, przy korzystnych wynikach na innych boiskach dawał szansę wskoczenia na trzecie miejsce w tabeli. Aby to się udało, potrzebne było zwycięstwo w Częstochowie, najlepiej za trzy punkty.

Rywal - Eco-Team AZS Stoelzle - to drużyna złożona w większości z juniorów. Przed dziesiątą kolejką podopieczni Wojciecha Pudo zajmowali dziewiąte miejsce z bilansem trzech zwycięstw i sześciu porażek. W ostatnim spotkaniu przegrali z Czarnymi Rząśnia 1:3. Nikt w Jelczu-Laskowicach nie nastawiał się jednak na łatwą przeprawę w historycznej Hali Polonia, zwłaszcza że częstochowianie potrafili już pokonać takie zespoły jak Bielawianka Bester Bielawa czy Chełmiec Wałbrzych.

Gracze „Volleya" bardzo dobrze weszli w mecz. Pierwszy set był wyrównany, jednak minimalna przewaga przez większość czasu utrzymywała się po stronie graczy Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy. W końcówce obie ekipy grały punkt za punkt, ale ostatecznie to przyjezdni wygrali 25:23. Podobny przebieg miała druga partia, w której długo żadna z drużyn nie potrafiła uciec na więcej niż dwa punkty. Udało się to dopiero w końcówce, gdy siatkarze z J-L prowadzili 21:18. Po kolejnych kilku dobrych akcjach zakończyli seta rezultatem 25:20.

To był jeden z tych meczów, które mogły się zakończyć szybkim zwycięstwem 3:0, ale tym razem nie udało się postawić kropki nad i. W trzeciej części meczu do głosu zaczęli dochodzić gospodarze. Zaczęli świetnie, po kilku minutach prowadząc 6:2, a potem 9:4. Dobrą formę utrzymali, więc przy 16:10 mieli uzasadnione podstawy, by wierzyć w odwrócenie losów tego pojedynku. Seta zakończyli zwycięstwem do 19, więc czwartą partię rozpoczynali wyjątkowo zmotywowani. Tym razem nie uciekli od razu, ale potrafili prowadzić 15:10 czy 17:11. „Volley" próbował odrabiać straty, ale był w stanie zbliżyć się maksymalnie na trzy punkty. Wynik - 25:21 dla miejscowych.

Tie-breaka nieco lepiej rozpoczęli goście z Jelcza-Laskowic. Uzyskali dwupunktową przewagę, ale gospodarze ją odrobili i tablica wyników pokazywała 5:5. Potem znów przez chwilę dwa punkty przewagi miał „Volley", jednak częstochowianie stratę odrobili i objęli prowadzenie 10:9. Kibice oglądali grę punkt za punkt, więc przy 13:12 to AZS był bliższy zwycięstwa. Ładną akcję na skrzydle skończył wtedy Kacper Pakos, więc stan meczu znów się wyrównał. W kolejnej wymianie goście zagrali blokiem, ale piłka wciąż była w grze. Rywale wyprowadzili atak, ale trafili w siatkę, więc IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice miał piłkę meczową. Po bardzo dobrym serwisie Jakuba Dziubka, przeciwnicy musieli przebić na drugą stronę. Atak wyprowadził Kacper Pakos, przeciwnikom udało się przyjąć piłkę, ale przy próbie kontry trafiła ona w siatkę. Drużyna z J-L wygrała więc 15:13, a w całym meczu 3:2.

***

MVP spotkania został wybrany libero Grzegorz Kukla.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Tabela II ligi siatkówki mężczyzn

VOLLEY RADOMSKO - KS RUDZINIEC	0:3 (13:25, 20:25, 16:25)
WKS WIELUŃ - ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	3:0 (25:20, 25:18, 25:13)
BIELAWIANKA-BESTER - MLKS IWANICCY GUBIN	3:2 (23:25, 25:20, 20:25, 25:21, 15:13)
IKAR LEGNICA - CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	3:0 (25:22, 25:22, 25:22)
AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA - IM REKORD **VOLLEY J-L**	2:3 (23:25, 20:25, 25:19, 25:21, 13:15)
SOBIESKI ŻAGAŃ - CZARNI RZĄŚNIA	3:1 (25:19, 21:25, 25:22, 25:22)

TABELA

1. WKS WIELUŃ	10	30	30:3
2. KS RUDZINIEC	10	25	27:9
3. IM REKORD VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	**10**	**19**	**22:15**
4. MLKS IWANICCY GUBIN	10	19	22:17
5. DR OKO IKAR LEGNICA	10	17	23:17
6. WKS SOBIESKI ŻAGAŃ	10	17	22:20
7. DOFU BIELAWIANKA-BESTER	10	13	20:22
8. LKS CZARNI RZĄŚNIA	10	13	17:22
9. KPS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	10	10	14:23
10. AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	10	10	15:23
11. ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	10	7	10:25
12. METPRIM VOLLEY RADOMSKO	10	0	4:30

***

W kolejnym meczu IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice podejmie u siebie ekipę WKS Sobieski Żagań. Mecz odbędzie się 9 grudnia w Centrum Sportu i Rekreacji. Początek o godz. 18.00.

(KT)

SIATKÓWKA KOBIET
III liga dolnośląska

MGLKS „Sobieski" Oława - KPS Świdnica 3:0

Poszło łatwo, szybko i przyjemnie

Niecałą godzinę trwał mecz oławianek z outsiderem tegorocznych rozgrywek

Jacek Polasz

Oławianki pokazały siłę w starciu z juniorkami ze Świdnicy

W sobotę 2 grudnia w oławskiej hali OCKF rozegrano kolejny mecz ligowy. Tym razem do Oławy przyjechał zespół ze Świdnicy, który do tej pory przegrał wszystkie pojedynki, a zdołał wywalczyć zaledwie trzy sety w jedenastu spotkaniach. KPS Swidnica tworzą same juniorki, które rywalizują w III lidze z seniorkami, aby lepiej przygotować się do walki o najwyższe cele na Dolnym Śląsku w swojej kategorii wiekowej.

Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego potraktowały ten mecz poważnie i rozpoczęły w najsilniejszym ustawieniu. Później trener dawał szansę na grę zawodniczkom rezerwowym. Była to okazja do przećwiczenia silnych zagrywek i kombinacyjnych akcji. Ten mecz był jak sparing przed czekającymi ważnymi pojedynkami w walce o jak najwyższe miejsce w lidze, aby móc z powodzeniem rywalizować później w turniejach barażowych o awans do II ligi.

Pierwszy set rozpoczął się od dziewięciu zagrywek Barbary Wilk i prowadzenia 8:0. Rywalki zdobyły pierwszy punkt po zepsutym serwie oławianki. Później gospodynie systematycznie powiększały przewagę, by wygrać seta 25:10.

W drugim secie świetnie zagrywała Paulina Węgrzyn, która przy pięciu zagrywkach na początku miała trzy asy serwisowe. Później dołożyła jeszcze kolejne trzy asy serwisowe. Ten set zakończył się 25:13.

Bardziej wyrównany był początek trzeciego seta, w którym świdniczanki próbowały dotrzymać kontakt do wyniku 11:8 dla „Sobieskiego". Od tego momentu miejscowe zaczęły grać uważniej i zakończyły set 25:16, a cały mecz trwał 59 minut.

MGLKS „SOBIESKI"OŁAWA

Justyna Baran, Zofia Jagoda, Barbara Wilk, Oliwia Pawleta, Magdalena Konon oraz Anna Butwicka (libero).

Wchodziły na zmiany: Aleksandra Kozak, Paulina Węgrzyn, Paulina Orzechowska, Zuzanna Frączek, Paulina Jewiarz, Lena Biernaczyk oraz Aurelia Kraszewska (libero).

*Najmłodsze adeptki „Sobieskiego", rywalizujące w Dolnośląskiej VI lidze młodziczek, wystąpiły w kolejnym turnieju, w którym wygrały z MKS MOS Wrocław 2:1 (13:25, 25:23, 15:12) oraz przegrały z MKS „Chełmiec Wodociągi" Wałbrzych 0:2 (14:25, 23:25). Kolejny turniej zaplanowany jest na niedzielę 10 grudnia.

(POL)

Tabela III ligi dolnośląskiej

Wyniki z 2/3 grudnia

MGLKS „SOBIESKI" OŁAWA - KPS ŚWIDNICA	3:0
UMKS „VOLLEY" GŁOGÓW - AZS AWF WROCŁAW	2:3
SPS WROCŁAW - MKS „CHEŁMIEC WODOCIĄGI" WAŁBRZYCH	3:1
KS „OLIMPIA" JAWOR - KKS „MINE MASTER" ZŁOTORYJA	0:3

TABELA PO XI KOLEJCE

1. #VOLLEYWROCŁAW	30	30:3
2. MKS „CHEŁMIEC WODOCIĄGI" WAŁBRZYCH	25	27:11
3. SPS WROCŁAW	20	21:10
4. MGLKS „SOBIESKI" OŁAWA	**18**	**20:14**
5. KKS „MINE MASTER" ZŁOTORYJA	13	16:17
6. KS „OLIMPIA" JAWOR	9	12:20
7. UMKS „VOLLEY" GŁOGÓW	7	9:13
8. AZS AWF WROCŁAW	7	11:28
9. KPS ŚWIDNICA	0	3:33

*

W następnej kolejce, w sobotę 16 grudnia, oławianki zagrają na wyjeździe z KKS „Mine Master" Złotoryja.

(POL)

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - grupa dolnośląsko-lubuska

Mecze zaległe

KTS WOLBROMEK - UKSTS KIEŁCZÓW 10:0
ZKS III ZIELONA GÓRA - ULKS CIECHÓW 8:2
UKSTS KIEŁCZÓW - KU AZS UZ ZIELONA GÓRA 3:7

MECZ ROZEGRANY AWANSEM

KU AZS UZ ZIELONA GÓRA - LKS ODRA GŁOSKA 2:8

TABELA PO VII KOLEJCE

1. ZKS III ZIELONA GÓRA	14	56:14
2. STS WULMAR SŁUBICE	11	40:20
3. KTS WOLBROMEK	10	47:13
4. LKS ODRA GŁOSKA	10	44:26
5. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	9	41:29
6. LKS ORZEŁ LIZAWICE	7	35:35
7. KU AZS UE WROCŁAW	6	37:23
8. MKS WOLAVIA WOŁÓW	6	29:31
9. ULKS CIECHÓW	5	31:29
10. LZS SKS RASZÓWKA	4	27:43
11. KU AZS UE II WROCŁAW	2	20:50
12. ŻSTS ŻAGAŃ	2	14:56
13. UKSTS KIEŁCZÓW	0	9:61

*

Następny mecz LKS Orzeł Lizawice rozegra na wyjeździe, w czwartek 14 grudnia o godz.19.00, z ULKS Ciechów.

(POL)

eprasa.pl 768688b3da

TENIS STOŁOWY

Sukces

Ada najlepsza w Dolnośląskim Grand Prix

W Sycowie zorganizowano 2. Dolnośląskie Grand Prix w tenisie stołowym. W kategorii żaków nie zabrakło reprezentantek klubu M-G LKS Odra Oława

W swoich drugich zawodach tej rangi wystąpiła Ewa Szandała. Jeden wygrany mecz przełożył się na dziesiąte miejsce wśród dziewczynek do lat 10.

Bezbłędnie zagrała Adrianna Małek. Bardziej doświadczona z zawodniczek „Odry" turniej rozpoczęła od ćwierćfinału. W grze z Polą Olszewską z Milicza bez problemu wygrała 3:0. Trudniejszy mecz czekał Adę w półfinale. Oławianka rozstawiona z numerem 2 trafiła na wrocławiankę Różę Skrzypczak, przystępującą do turnieju z numerem 3. Dobry serwis i ofensywna gra doprowadziły Adę do finału. Tam trochę niespodziewanie pojawiła się Wiktoria Rogacka z Sycowa. Dobrze przygotowana taktycznie oławianka, grając bezbłędnie, wygrała 3:0.

Ada zakończyła turniej bez straty seta, uzyskując historyczny wynik dla siebie i klubu. Nikt z „Odry" nie stał na najwyższym stopniu podium w Dolnośląskim Grand Prix, wcześniej nazywanym Wojewódzkim Turniejem Kwalifikacyjnym. Dzięki temu wynikowi Adrianna uzyskała kwalifikację do etapu grupowego Grand Prix Polski żaczek, które odbędzie się w Świdwinie w dniach 15-17 grudnia.

Ewa Szandała, Adrianna Małek i Julia Pukalska tworzą także drużynę, która będzie reprezentować Oławę w szkolnych zawodach powiatowych. Zespół Szkoły Podstawowej nr 1 w Oławie wygrał w listopadzie etap miejski.

(KT)

fot. arch. klubu

Adrianna Małek osiągnęła historyczny sukces

HELP na sportowo

Sędziowie: Bartłomiej Racławski i Andrzej Jakubowski

Zwycięzcy turnieju piłkarskiego – zawodnicy „Moto-Jelcza"

wzięły udział cztery drużyny. Najlepsi okazali się zawodnicy „Moto-Jelcza", którzy w półfinale pokonali drużynę Straży Pożarnej 3:0, a w finałowym meczu zmierzyli się ze Stowarzyszeniem Kibiców MJO. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem czwartoligowców 4:0, ale po przerwie świetną skutecznością popisał się najmłodszy zawodnik zespołu Kibiców MJO – Antek Łoś, który trzykrotnie pokonał Bartosza Lubeckiego.

Bramkarz „Moto-Jelcza" sprawił w ten sposób wielką radość chłopcu, który może kiedyś będzie decydował o sile oławskiej drużyny. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem „Moto-Jelcza" 5:3. Zawody sędziowali Bartłomiej Racławski oraz Andrzej Jakubowski. W przerwach można było posłuchać występów Joanny Bakalarczyk i Krzysztofa Jaskuły. Dużo atrakcji było dla najmłodszych. Był Mikołaj ze słodyczami, można było się ubrać w strój strażacki, a bramkarz „Moto-Jelcza" – Bartosz Lubecki przeprowadził pokazowy trening dla dzieci.

Przez cały czas można było też zjeść zupę, bigos, kiełbaski z grilla oraz pyszne ciasta.

TEKST I FOT.: JACEK POLASZ

OŁAWA

Turniej charytatywny

W niedzielę 3 grudnia odbyła się ciekawa rodzinna impreza, zorganizowana przez Heroiczną Ekipę Lokalnej Pomocy

Każdy, kto przybył na halę Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej, mógł znaleźć dla siebie coś ciekawego. Główną atrakcją był turniej piłkarski, w którym

Mikołaj wręczał nagrody zespołom biorącym udział w turnieju

Antek Łoś grał w drużynie kibiców MJO i strzelił trzy gole w meczu finałowym

eprasa.pl 768688b3da

DACHY Z BLACHY

Marcinkowice
ul. ORLA 16

TEL. 71/789-16-59, 500-051-121, 604-253-544 • CZYNNE: Pn-Pt 8.00-16.00

Blacha Trapez T 18

kolory: 7016, 8017 **25,00 zł /m2**

ALU-CYNK 19,50 zł /m2

Blachodachówka na wymiar 37,50 zł /m2

CENY BRUTTO

DACHÓWKA BETONOWA 35 zł /m2 CENA BRUTTO

CREATON

Okno 78 X 118 z kołnierzem
920 złotych brutto
Okno 78 X 140 z kołnierzem
1000 złotych brutto
Okno 3 szybowe
78x118 - 1250 zł brutto
78x140 - 1350 zł brutto

BLACHY TRAPEZOWE • RYNNY • PAPY TERMOZGRZEWALNE

biuro@dachyzblachy.com

REKLAMA

eprasa.pl 768688b3da